Nr 272. Dnia 7 Grudnia Czwartek. Dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1876 r.

Prenumerata „Kurjer. Warsz" wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiojek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Ambrożego Biskupa.
Jutro: *Niepokalane Poczęcie N. M. P.*
Sobota: SS Leokadji i Walerji Panien.
Niedziela: N. M. P. Loretańskiej.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 56
Zachód „ „ 3 m. 4.

Długość dnia godzin 7 minut 50.
Ubyło „ „ 8 „ 47.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego," PLAC TEATRALNY Nr 5 d.W. L.Zabłockiej.

Poniedziałek: S. Damazego Papieża Wyznaw.
Wtorek: ŚŚ. Synezjusza i Aleksandra MM.
Środa: Ś. Łucji Panny Męczenniczki.
Czwartek: Ś. Spirydjona Biskupa.

— W dniu jutrzejszym, w kaplicy literackiej kościoła katedralnego, w której Ołtarzu mieści się obraz Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marji Panny, odbywać się będzie uroczysta Wotywa odpustowa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

Kościół parafialny Ś-go Stanisława na Woli, obchodzić będzie także uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marji Panny, Odpustem zupełnym.

W kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej w czasie jutrzejszego Odpustu, podczas Summy, głosić będzie Słowo Boże JX. Chryzolog Majewski, wikarjusz kościoła Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, a w czasie Roratów wygłosi Słowo Boże JX. Zdzitowiecki, wikarjusz kościoła Panny Marji na Nowem-Mieście.

W kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, głosić będzie Słowo Boże w dniu jutrzejszym w czasie Roratów JX. Wojciech Jackowski, wikarjusz miejscowego kościoła.

— W Nrze 261 „Gońca Urzędowego" zamieszczone zostały najpoddanniejsze adresa z powodu teraźniejszych okoliczności politycznych: 1) od szlachty obwodu wojska dońskiego i 2) od szlachty tulskiej.

Najjaśniejszy Pan, przyjąwszy łaskawie adresa pomienione, Najwyżej rozkazać raczył: podziękować szlachcie obwodu wojska dońskiego i tulskiej za wyrażone przez nią uczucia wiernopoddańcze. (Dz. W.).

— *Rz* — Pan Zarębski, który wczoraj zapełnił grą swoją całkowity program koncertu własnego, przedstawił się nam zaprawdę jako pianista pierwszorzędny. Wątpliwem jest nawet, czy znajdzie się kilku choćby fortepianistów, którzyby mu dorównali pod względem siły, a pod względem wyrobienia mechanizmu także wielu równych sobie nie znajdzie.

Jako pianista tedy stoi niezaprzeczenie bardzo wysoko; może się rzucać na najtrudniejsze sztuki i sztuczki gry fortepianowej, może z łatwością przezwyciężać zadania najniebezpieczniejsze, posiadając ku temu wszystkie środki odpowiednie.

Wykonanie *Uwertury z Tannhäusera* (Wagner-Liszt), *Etudy concertowej* (fis dur) Tausiga i własnej *Fantazji* najdowodniej o tem przekonało. Stronie technicznej gry koncertanta należy się poklask najzasłużeńszy, bo pod tym względem p. Zarębski nic więcej do zrobienia już nie ma.

Co do strony idealnej, duchowej... trudno tym razem sądzić. Prócz *Sonaty* (op. 110) Beethovena i *Nocturne* (Es dur-E dur) Szopena, w programie koncertowym nie zawarło się nic, coby właściwie do wykazania tej strony posłużyć miało. Sam koncertant widocznie pragnął się tym razem przedstawić, jako skończony technik, na później może zostawując bliższe zaznajomienie publiki z charakterem swoim artystycznym.

Sonata i Nocturno wyszły z pod palców jego z siłą, z precyzją *sui generis*, w którą trzebaby się wsłuchać, ogarnąć ją, aby przyjść do pojęcia całości, tembardziej, że wykonanie wrażenia nie pozostawiło żadnego, któreby za normę sądu, lub choćby tylko za punkt dla niego, posłużyć mogło.

Godzi się więc powstrzymać z wypowiedzeniem zdania, w nadziei, że p. Zarębski na jednym występie nie skończy, że da się nam poznać bliżej.

Wczorajszy koncert nie wielu zgromadził słuchaczy.... Publiki muzykalnej zdaje się więc braknąć, im bardziej przybywa muzyki. Kwestja teraz, czego tu zawiele, a czego za mało?... Och!... panowie artyści, czyż nikt z was nie wpadnie na heroiczną myśl obniżenia cen biletów, a więc uprzystępnienia popisów waszych dla publiczności jak najszerszej?

Wiadomości miejscowe.

= Przed kilku dniami ogłosiliśmy szczegóły projektu zgromadzenia w Warszawie przez Towarzystwo prywatne służby stróżów nocnych.

Otrzymaliśmy skutkiem tego mnóstwo uwag co do samego sposobu przeprowadzenia praktycznie tego projektu. Uwagi te mniej więcej redukować się mogą w następujących punktach:

1° Że w Warszawie domy nie są tak wielkich rozmiarów jak zagranicą.

2° Że częstokroć jedno-piętrowe domy są większe i nierównie więcej przynoszące dochodu, aniżeli 2 lub 3 piętrowe, więc opłata powinnaby się pobierać nie tyle od liczby piętr ile od liczby okien, z uwzględnieniem naturalnie położenia ulicy, od czego i wysokość komornego zawisła.

3° Że w domach większych rozmiarów i u nas w Warszawie, utrzymuje się dwóch a niekiedy trzech stróży.

4° Że bramy domów nie powinny być kluczem od ulicy otwierane, a to dla prostej przyczyny, ażeby pierwszy lepszy korzystając z pory nocnej nie zechciał posłużyć się wytrychem.

5° Że projektowani stróże również jak dotychczasowi mogą być amatorami wódki, a mając sobie powierzonych od 10 do 20 domów, nie będą mogli znać dokładnie ich mieszkańców, i w porze nocnej łatwo otworzą drzwi komuś podejrzanemu.

6° Że właściciele znaczniejszych magazynów i sklepów posiadają swoich własnych stróży, którzy ich mienia pilnują.

7° I że nareszcie a głównie byłby to nowy ciężar nałożony na właścicieli domów, którzy i tak spore stosunkowo podatki opłacać muszą.

Z tych wszystkich zarzutów najsłuszniejszym nam się wydaje ten, który dotycze złego ustosunkowania opłaty. Bo naturalną jest rzeczą, że domek trzy lub cztero-piętrowy na Starem-Mieście lub Gołębiej ulicy, nie może i nie powinien wyższej składać opłaty, aniżeli dwu-piętrowy dom niegdyś Grodzickiego, lub pałac dawniej Tarnowskich, który ma jedne piętro.

Zresztą wrócimy jeszcze do tego przedmiotu, zamierzamy bowiem szczegółowo rozpatrzeć czem są u nas stróże domowi a czem być powinni. Kwestja ta dość ważna i na dobie obecnie.

Co do projektu stróżów nocnych znajduje się on teraz w rozpatrzeniu władzy, która zapewnie zechce nadać mu moc w razie zatwierdzenia w praktyczne zastosowanie.

Ponieważ zaś od pewnego czasu zgłasza się do nas mnóstwo interesantów z prośbą o pomieszczenie ich na liście kandydatów do tych nowo otwierających się posad, oświadczamy raz na zawsze, że uwiadomieni o projekcie ze stanowiska naszego dziennikarskiego, nie posiadamy ani władzy, ani możności polecenia kogo bądź na kontrolera lub stróża nocnego. Projekt rozpatruje się obecnie w Petersburgu, a projektodawcy w razie uzyskania zatwierdzenia ogłoszą zapewnie jawnie swoje nazwiska i adresy. — W takim razie każdy interesant będzie się mógł wprost do nich udawać.

= Jak donosiliśmy w swoim czasie, służba telegraficzna w telegrafie rządowym, z początkiem roku przyszłego ma zyskać podwyższenie płacy etatowej o 50%.

Obecnie agituje się podobno, projekt meljoracji w tym samym sensie i na jednej z naszych dróg że-

KRONIKA TYGODNIOWA.

(Dokończenie.—Patrz Nr 271).

Wszystkie już dzienniki doniosły, że p. Ehm, obywatel miasta Kalisza, urządził u siebie obserwatorjum meteorologiczne, i że, po wieloletniej wytrwałej pracy doszedł do tego, iż dziś na zasadzie stopnia wilgotności powietrza i kierunku wiatru, na 24 godzin przepowiadać może stan pogody.

Jakkolwiek nie sądzę, aby *każda* przepowiednia szanownego badacza sprawdzała się co do joty, nie mogę jednak powstrzymać się od okrzyku zadowolenia. Jest przecież w kraju kilku obywateli, którzy zajmują się śledzeniem naszego klimatu!...

Sprawa ta powinnaby choć trochę zainteresować ogół. Klimat moi państwo i powietrze to nie chychy! Powietrzem — oddychasz jeden z drugim, w niem po największej części czatują na ciebie zarodki rozmaitych chorób. Prócz tego, gdyby rolnik i mieszczanin mógł np. wiedzieć, że jutro deszcz będzie padał, pierwszy—nie godziłby żniwaków do roboty, drugi—powozów na spacer, i obaj wyszliby dobrze.

Społeczeństwo, które nie bada swego klimatu, podobne jest do lokatora, który nie zna swego mieszkania. Dzieci mu mrą, żona kaszle, on sam doświadcza strzykań w nogach i rękach, a nie wie biedak o tem, że wszystko to pochodzi z wilgoci, której w dodatku osuszyć nie potrafi.

Zaprawdę, powiadam wam, że gdybyście klimat badali przez lat dwadzieścia, każdy obywatel żyłby rok dłużej, a społeczeństwo tym sposobem zyskałoby sześć miljonów lat, jeżeli nie więcej!

Ale kto u nas zajmować się może obserwacjami meteorologicznemi?

Pan Onufry nie może, ponieważ szyje buty, pan Kazimierz ulice zamiata, panu Alfonsowi czas zabierając pocztowe śledzie i „ciało baletu," pan Kleofas wreszcie ma czas, ale boi się pracy...

Mój panie Kleofas! Człowiek jest podobny do machiny parowej. Gdy napalisz pod kotłem, musisz albo parę wypuścić, albo machinę w ruch wprowadzić, gdyż inaczej licho ją weźmie. Tak samo jest z tobą. Gdyś podjadł i wypił, wówczas, albo musisz coś robić, albo na hulatykę się puścić; inaczej nagromadzone siły rozerwą cię, niby syfon, woda sodowa.

Ty panie Kleofasie pieniądze masz, więc procederu imać się nie potrzebujesz; na hulankę niestety! ochoty ci nie brak, ale mdłe ciało niepozwala... Cóż zatem robisz?

Oto, sam sobie czyścisz buty, ścierasz kurze, zmiatasz podłogę, a wszystko dla *agitacji*. Służba ziewa po kątach, a kilka starych dewotek, odwiedzających twoją żonę, mówią do niej:

— Ach! jaki pracowity, ach! jaki starowny... ach! jaki wzorowy mąż z tego pana Kleofasa!

Żona wzdycha, gdyż zna cię na wylot, i wie, żeś ani pracowity, ani starowny, ani wzorowy...

Kiedy umrzesz, mości Kleofasie, cóż po tobie zostanie?... Kamienica, szlafrok, cztery sztuczne zęby i pusta czaszka. Wartoż było zawadzać innym na świecie, dla tak marnego rezultatu!

Gdybyś ty jednak, panie Kleofas, zamiast kupować fajki i laski, kupił lepiej meteorologiczne narzędzia, gdybyś, zamiast kurze ścierać i domownikom głowę suszyć, wziął się do obserwacji meteorologicznych, wówczas dłużej byś żył, a po śmierci wdzięczny kraj postawiłby ci nagrobek z następującym napisem:

D. O. M.

„Tu śpi mąż, który w życiu miał takowe cnoty,
„Ziemię badał i niebo—dla dobra hołoty,
„Jak inny *Chateau Lafitte*—znał nasze powietrze,
„Wyczytać umiał przyszłość na swym barometrze,
„Klimatoloji swojskiej położył fundament.

— o —

„Wieczne odpoczywanie daj mu Boże!... Amen.

Teraz zaś napiszą ci tak:

„Tu—otyły Kleofas złożył—resztękości,
„Śmierć ścięła go, niby kwiat, kosą niestrawności.
„Nie odznaczył się w życiu żadnym głośnym czynem,
„Wziął do nieba talją kart i fajkę z bursztynem.
„Gdy go zbudzisz o Panie! na sąd ostateczny.
„Rzeknie Ci: zero byłem, daj mi pokój wieczny!

* * *

Wielmożny panie kronikarzu dobrodzieju!..

Z przeproszeniem godności pańskiej, ażeby pan czasem nie pomyślał, żem ja sobie jaki, czego Boże broń! łyk albo procederzysta, — muszę z góry to wyłuszczyć, żem jest nie żaden skórociąg — ino osoba co to nu... Ażebyś pan wszedł do moich salonów, tobyś zaraz pomyślał: fiu! fiu!.. tu widzę jakiś hrabia mieszka?.. I miałbyś recht! Bo ja panie ubieram się w same rzeczy paryzkie, a jak przejdę w niedzielę przez Sewerynów, albo w poniedziałek przez Piwną, to po tem cały tydzień ulice piżmem słychać. Żeby mnie Bóg skarał!

Ale chociem ja sroce z dzioba nie spadł i bez żadnego łgarstwa, jak safijan — safijanem, mógłbym się nazywać jaśnie panem i ludziom pięścią przed oczami wygrażać, — choć ono tak jest, chciałem jednak przez pańskie delikatne piórko z naszymi rzemieślnikami trochę pogadać. Ja to tam panie znam ich ino tyle, co widzę którego z mojej karety, albo że mi któren bestja zrobi kamasze na moje piękne nóżki, do jakich kopyt w całej Warszawie nie dopasujesz. Zawsze mi jednak

łaznych, a za urzeczywistnieniem projektu tego przemawiają stanowczo następujące względy:

1) Że obsługa telegrafu na kolejach żelaznych jest dwa razy przynajmniej uciążliwszą, aniżeli w telegrafie rządowym.

2) Że od należytej obsługi telegrafów kolejowych, zależy głównie bezpieczeństwo pociągów, czyli że tem samem i odpowiedzialność służbowa jest tu nierównie większą.

3) Że z pomiędzy wszystkich gałęzi służby kolejowej, służba telegrafisty przy zwyczaju zwłaszcza 24-rogodzinnych dyżurów jest bezwarunkowo najcięższą — i 4) Że telegrafiści na kolejach żelaznych względnie do wszystkich innych urzędników i oficjalistów, najnędzniej, jak dotychczas, są płatni.

= Konsul angielski, pułkownik Maude, przybył tu z Londynu.

= Duplikaty wszelkich aktów stanu cywilnego spisywanych w parafjach, przysyłane były dawniej do zachowania właściwym Sądom Pokoju. Obecnie akta parafij katolickich po b. Sądach Pokoju w Warszawie, oraz innych wyznań, pomieszczone zostały w lokalu gmachu Sądu Okręgowego, przy ulicy Miodowej, i nadal tam składane będą. Interesanci zatem z rzeczonego archiwum mogą wyjmować wypisy.

= W dniu 3 b. m., w obecności Inspektora szkół m. Warszawy i delegowanego urzędnika Magistratu, odbył się roczny examen w szkole rzemieślniczo niedzielnej przy ulicy Żelaznej. Zapisanych uczniów było 602; z tych otrzymali nagrody w książkach, z klasy 1szej: Uliasz Leopold, Brzeski Teodor, Kurczyński Antoni, Pożoga Wincenty, Latoszyński Teofil, Jakóbowski Karol; z klassy 2giej: Jezierski Ludwik, Malicki Ludwik; z klassy 3ciej: Gosiewski Feliks, Radziszewski Nikodem i Przybyszewski Florjan. Listy pochwalne rozdano pomiędzy 24 uczniów.

= W „Normie“ rozstała się wczoraj p. Jakowicka z publicznością warszawską, która Teatr Wielki przepełniła po brzegi.

Nie myśląc powtarzać spostrzeżeń dokonanych przy sposobności pierwszych występów znakomitej artystki, ani też zastanawiać się z drobiazgowością nad każdą frazą lub pasażem, w tej przemelodyjnej partycji, ograniczymy się tylko na wzmiance, iż publiczność przyjmowała Jakowicką nadergorąco, grzmotem oklasków, które po duecie aktu drugiego nie miały końca.

Ofiarowano też artystce po kawatynie aktu pierwszego, wspaniały bukiet z napisem: „Pani T. F. J. w dowód uznania jej talentu — ziomkowie“.

Niech kwiaty te zachowują w pamięci artystki Warszawę wtedy, gdy na obczyźnie śpiewać będzie.

Teraz skromna uwaga do Dyrekcji. Cztery występy p. Jakowickiej zasiliły kassę nader obficie. Czyż to nie skłoni Dyrekcji choćby do kolejnego otwierania podwojów sztuki—jeśli o angażowaniu stałem nie można już mówić — takim talentom naszym za granicą błyszczącym jak: Reszke, Czechowska, Paschalisówna, Janowska lub Miller, Mierzwiński, Reszkowie, Zakrzewski?

Stanie się to z pożytkiem dla publiczności, artystów naszych i raz jeszcze powtarzamy... dla kassy.

= Pan Lucjan Malinowski, nauczyciel gimnazjum w Warszawie, mianowany został nadzwyczajnym profesorem porównawczego języko znawstwa słowiańskiego, przy Jagiellońskim Uniwersytecie w Krakowie.

= Henryk Wieniawski, o którego tryumfach w Wiedniu wczoraj donosiliśmy, uległ nagłej słabości. Wielbiciele znakomitego wirtuoza, rozkupiwszy poprzedniego dnia wszystkie bilety na jego koncert — od zamkniętych podwojów sali, na których przylepiono uwiadomienie o odwołaniu koncertu—odeszli z podwojnym żalem...

= Wczoraj wieczorem spadła na Warszawę gołoledź dająca nam wierne powtórzenie tej ślizgawicy, jaką Paryż doświadczył w roku zeszłym. Z nieba spadał deszcz ołowiany. Każdą kroplę czuć było zosobna. Po chodnikach trudno było utrzymać się i przechodnie chwytali się ścian domów ratując się jak któren mógł a pomimo tego co chwila ktoś padał.

Na ulicy Senatorskiej widzieliśmy przesuwającą się przez chodnik szczególną karawanę. Przodem szedł ojciec uodpierając się ostrożnie laską, za nim panienka, która trzymała się jego futra ciągle w tył go ciągając. Panienkę znowu podtrzymywała mama, a za mamą synek student usiłując podskakiwać dla dowiedzenia siły w nogach.

Junakierja ta nie wyszła na dobre, ani jemu, ani innym, gdyż podskoczywszy mniej ostrożnie pociągnął za sobą matkę, ta zaś panienkę i ojca i wszystko runęło na ziemię.

Kilku przechodniów usiłowało nieść ratunek, ale dobra minuta minęła zanim wszyscy się podnieśli na miejscu bez szwanku.

I poszli dalej w tymże samym porządku z tą tylko różnicą, że studenta jako niebezpieczny żywioł wyklucono z gronka rodzinnego, puszczając go o własnych siłach.

Mnóstwo osób szło bokiem ulicy, a sankarze z zadziwiającym uporem najeżdżali na przechodniów; co chwila słychać było krzyki i kłótnie.

Nie słyszeliśmy jednak dotychczas o żadnym ważniejszym wypadku, co dowodzi, że w ciężkich razach Warszawiacy potrafią umiejętniej prześlizgiwać się aniżeli Paryżanie.

A i to zawsze przyda się na coś.

= Dwa nowe tańce Lewandowskiego „Z powitaniem“ (mazur) i „Nadwiślanka“ (polka mazurka)—wyszły świeżo nakładem Senewalda.

= Na korzyść Towarzystwa pomocy i opieki nad choremi i rannemi żołnierzami, dany być ma w piątek dnia 8-go b. m. w sali klubu ruskiego, o godzinie 8-ej wieczorem koncert amatorski, z współudziałem pp. Hertza i Poortena. Bilety nabywane być mogą przy wstępie do sali.

= Dziś posiedzenie Komitetu Bazaru.

= Jutro przy piątku o g. 11-tej rano w komitecie Warszawskiego Ujazdowskiego Szpitala Wojskowego publicznie sprzedane zostaną aparata apteczne parowe.

= W r. 1548 w d. 8 grudnia zaprowadzono porządki ogniowe, a w rok później w d, 9 grudnia zaprowadzono w Warszawie służbę zdrowia.

= Zebranie piątkowe w Towarzystwie Muzycznem, w dniu jutrzejszym miejsca mieć nie będzie.

= Dziś podobno odbywa się próba jeneralna z „Stradioty“ Adama Münchheimera, która to opera ujrzy światło kinkietów w dniu sobotnim.

= Przypominamy, iż jutro z uderzeniem godziny 1-szej w południe rozpocznie się poranek muzyczny, wysoce cenionego skrzypka Wł. Górskiego, solisty orkiestry Teatru Wielkiego. Spodziewać się należy, iż publiczność, która zawsze darzyła pana Górskiego żywą sympatją i tym razem licznem zebraniem się uzna talent jego i pracę.

= Pani Worms, znana kolektorka autografów, o której już obszerniej wspominaliśmy, bawi jeszcze w naszem mieście. Warszawa trzyma ją w swoich murach wieloma osobliwościami, sztuką i towarzystwem. Pani W. wzbogaca nieustannie swe oryginalne album. Przeglądając je raz jeno, spotkaliśmy się tam z pierwszym szkicem bitwy grunwaldzkiej Matejki, ofiarowanym pani tej przez naszego mistrza.

= Donoszą nam w drodze telegraficznej z Zawichosta, iż tamże w dniu wczorajszym o godzinie dziewiątej rano puściły lody. — U nas wysokość wody na Wiśle wynosi stóp 5 i 10 cali. Powietrze dziś ciepłe, spokojne.

= Drugi i ostatni koncert p. Juljusza Zarębskiego odbędzie się w poniedziałek dnia 11 b. m.. Bileta na ten koncert są już do nabycia w księgarniach Gebethnera i Wolffa, Hösicka, Senewalda i Trenklera.

= Ziomek nasz dr. Jan Tymowski (Kaliszanin), rozpoczął praktykę w San Remo, miejscowości kuracyjnej, położonej nad zatoką genueńską i otwiera tam pierwszy we Włoszech zakład kumysowy.

= Jedno z tutejszych pism perjodycznym rozpocznie wkrótce druk przekładu angielskiej powieści Ouida, p. t. *Two little wooden shoes* (Drewniane trzewiczki.)

= Mieliśmy sposobność słyszeć przedwczoraj kilka większych ustępów z tłumaczenia „Cromvella“ w opracowaniu p. Klemensa Podwysockiego i przyznać musimy, iż porównywając z oryginałem zadziwieni byliśmy wiernością przekładu i trafnością wyrażenia. Tłumaczenie p. P., będzie wierną kopją tego utworu jenjalnego poety, i jak nam się zdaje jednym z najdatniejszych przekładów w naszej literaturze.

= Dzisiaj w rozpoczętem ciągnieniu 5-tej klassy Loterji klassycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: Nr 762 wygrał rs. 8,000 u kollektora Winiarskiego w Warszawie; Nr 13,775 rs. 2,500 u kollektora Tenenbaum w Mordach; Nr 5,167 rs. 1,000 u kollektora Jawetz Hersza w Warszawie; Nr 10,195 rs. 1,000 u kollektora Jawetz Jelmana w Warszawie; Nr 10,427 rs. 1,000 u kollektora Albersztejna Dawida w Biały; Nr 15,734 rs. 1,000 u kollektora Bursztyn Szlamy w Łomży; Nr-a 9,913 — 10,910 — 16,243 — 19,247 i 20,672 po rs. 500; a Nr-a 5,350 i 22,504 po rs. 200.

żal trochę tego tałałajstwa, co to panie doi piwsko, jak dyjabeł topioną smołę, poniedziałkuje panie, jakby roboty nie było, a we łbie rozumu ani za dydka.

Ot co jest!

Więc zatem: moi kochani ludzie co wy sobie myślicie?... jaką wyście to wystawę zrobili w listopadzie?.. Wystawił jeden z drugim na parę dni najlepszą robotę, pochwalił się, a potem zabrał do domu i kontent!

Żebyś ty, mój bracie, miał taki pański rozum jak ja, tobyś do Muzeum dał coś porządnego na wieki wieków, a nie zaraz do domu wynosił. Co komu przyjdzie z tego, że spojrzy raz na jakiś tam bucik albo na kawał skóry?... Trzeba mu to zostawić, niech się dłużej popatrzy, ażeby mu do pamięci przylgło jak pło tno do podeszwy.

To jedno, a drugie: jak będziesz miał co ofiarować, na ten przykład coś ze szewctwa, to daj nie tylko sam wyrób, ale parę kopyt, szydła, młotek, kłębek dratwy, ażeby ludzie widzieli: czem ty to robisz? Namów także swego kolegę, kiedy sam dasz na ten przykład buciki damskie, ażeby on w te pędy dał kamasze męzkie, inny pantofle, jeszcze inny kalosze... Takiem prawem ludzie odrazu zmiarkują wszystko, co szewc robi.

A teraz trzecie. Co wy mi tam, panowie ślusarze, będziecie wyjeżdżali ze swojemi zamkami, w których wszystkie sprężyny i zasuwy pochowane? Ja i bez was wiedziałem, że są sztuczne zamki na świecie; jeżeliś zatem panie tego, chciał mnie nauczyć, to trzeba ci było wnętrzności nie zakrywać. Jak zrobisz, mój bracie, ta*ki* zamek do Muzeum na stałe, to pamiętaj wszystko zostawić na wierzchu, odkryte. Bo ja panie i kto inny nie mam oka na palcu ażebym go włożył do zamku przez dziurkę i wypatrywał jak tam we środku!

Ot co jest!

A po czwarte, nie pięknie by to było, moi ludzie, żebyście wy sobie kupowali książki fachowe na kolendę? Ten—„Przewodnika dla szewców,“ inny—„dla ślusarzy,“—„stolarzy,“—„cieśli“ i „maszynistów?...“

Żebyś ty takie książki czytał, tobyś więcej o swojem rzemiośle wiedział i nawet z takim panem jak ja mógł pogadać. A tak, o czemże ja z tobą będę gadał, mój bracie, kiedym ja wyedukowany i po francuzku i po inakszemu, wszystkie przewodniki umiem na palcach, a ty nie?... Nawet i moja żona przy porządnym rzemieślniku rozpuściłaby gębę, ba! córkę własną, wydałbym za takiego!

Pomiarkuj że sobie dokumentnie i weź do głowy to, co ja taki pan do ciebie takiego mizeraka, gadałem. Moje słowo dużo warte, ho! ho!... obracaj je zatem na wszystkie strony, a wiele będziesz miał pożytku. Żebym tak zdechł!

Sylwester de Wątory. Wielmożny panie kronikarzu dobrodzieju! Jeżeli pan będziesz uważał,że te tałajstwo mojej mowy nie zkaptuje, to wyrychtuj ją pan tak, żeby się przypasowała do ich rozumienia. A jeżeli i to nie wystarczy, wtedy napisz pan od siebie, że to nie żaden pan pisał, tylko taki sobie szewc z Podwala. Ja się tam nie rozgniewam.

Przyp. Kronik. — Czyniąc zadość woli JW. Sylwestra de Wątory, drukuję list jego bez zmiany, z tą pociechą zapewne dla szanownego autora wzmianką, że istotnie—bardzo dobrze udaje: „takiego tam sobie szewca z Podwala“.

* * *

Otrzymaliśmy także inny list, który również w całości przytaczamy:

Szanowny kronikarzu! W ostatnich czasach poezja nasza, (o czem nie wiesz zapewne?), cofnąwszy się pod względem treści do epoki walk romantyków z klasykami, pod względem formy — weszła na nowe zupełnie tory. Aby ci dać próbkę najświeższych kaprysów muzy, posyłam wierszyk, napisany już w duchu szkoły dzisiejszej:

Fantazja.

Czarownic do — szedł młodzian raz,
Tam kędy go — ciągł czarny las; —
Trzy baby tam — siedziały se,
Młodzian rzekł: mam, — to czego chcę!

* * *

Zaświstał wichr,—zahuczał grom...
Młodziana czart—porwał w swój dom...
Poznał w czas ów—zuchwały drab,
Że go już nikt—wyrwie zwśród bab!

* * *

Poezyjo! co—piłaś nektar,
Dzisiaj ci go—pochwycił czar.
U ludzkich usz—straciłaś mir,
Masz w gardle bo,—tłuczony żwir.

* * *

Zarzuca ci—człowieczy ród,
Że trzymasz się—sztywnie jak drut,
Że, gwałcąc wręcz—prastary gust,
Język jak jucht—dzierżysz wśród ust.

Jeżeli rodzaj ten przyjmie się w naszej literaturze, wówczas, gotów jestem zająć się dostawą *en gros*, dla wszystkich dzienników i tygodników.

Z uszanowaniem
Euzebijusz Piłatek.

Przyp. Kronik. Umieszczając dziś udatny ten wierszyk szan. autora, nie możemy jednak ani zobowiązywać się na przyszłość, ani ręczyć za przyjęcie jakiego u publiczności dozna. *Bolesław Prus.*

= W tych dniach zmarł w Kaliszu w 37 roku życia dr. Feliks Czajczyński. Był to człowiek pełen energji, wiedzy i najlepszych chęci. Krótko bawiąc w Kaliszu, potrafił mimo to zorganizować w mieście tem Towarzystwo lekarskie, i stowarzyszenie pomocy lekarskiej, liczące na setki członków, a mianowicie z klassy najuboższej. Lekarz pełen zdolności, sumienny i troskliwy, bystry w djagnozie, zaskarbił sobie wkrótce sympatje Kaliszan i ich szacunek. Zwłoki jego odniosła na swych barkach straż ogniowa ochotnicza, wśród wielkiej żałobnej gromady.

= Kilka dni temu znaleziono na wsi Wielko-pole w Kieleckiem, zwłoki sześcioletniej dziewczynki, zasypane śniegiem. Jak się okazało później pochodziła ona ze wsi Raszkowo. Sześcio-letni dzieciak wysłanym został o wiorst kilka do Wielko-pola, do swej matki, która znajdowała się u sąsiadów. W pośród nocy i strasznej zawieruchy, niebożątko zabłądziło i w drodze zmarło. Sprawców niedozoru i złej opieki dosięgnie ręka sprawiedliwości.

= Towarzystwo Wyścigów Konnych w Królestwie Polskiem, liczące 36-ty rok swego istnienia jak przekonywa sprawozdanie za rok 1875, składa się z 62 członków. W roku sprawozdawczym, miały miejsce wyścigi dnia 1, 3, 5 i 8 czerwca w których wzięło udział 39 koni. Z tych, 30 otrzymało nagrody na sumę rs. 15,102 kop. 75. W dniu 1 Stycznia 1875 r. Kassa Towarzystwa posiadała sumę rs. 6,231 kop. 33. W roku zaś sprawozdawczym wpłynęło rs. 19,350 kop. 25, wydano zaś rs. 18,329 kop. $33\frac{1}{2}$;— pozostało przeto w kasie z początkiem roku bieżącego rs. 7,242 kop. $25\frac{1}{2}$.

= Na cmentarzu Ewangelickim zrabowano krzyż alabastrowy, który wszakże złoczyńca porzucił. — Za Żelazną Bramą pewien podejrzanej powierzchowności jegomość sprzedawał wianek z pereł, prawdopodobnie zdarty z krzyża cmentarnego.

— Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ bezimiennie rsr. 2, dla biednych na drzewo. — Właścicielka pracowni sukien i strojów damskich przy ulicy Leszno Nr 12, przysyła dla biednych na drzewo rs. 1 kop. 70, jako karę jednej z panien szyjącej na maszynie, za harde i niegrzeczne odpowiedzi.

— *Pani Smolskiej.*— Pierwszej premiowej Rossyjskiej pożyczki Nr 17941 (30), 17914 (31) i drugiej 7008 (16), 7009 (16) do tej pory niewylosowane do do wygrania, ani na umorzenie.

---

† W dniu 9 grudnia r. b., to jest w sobotę, jako w rocznicę imienin ś. p. Leokadji z Czerskich **Kwiecińskiej**, w kościele Śgo Krzyża przed wielkim ołtarzem o godzinie 10tej z rana, odprawiać się będzie Wotywa, za spokój duszy zmarłej, na którą to mąż z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

† W sobotę, to jest d. 9 grudnia r. b. jako w dzień imienin ś. p. Walerji **Chmielewskiej**, odprawionem będzie Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy, o godzinie 11-tej z rana w kościele Narodzenia Najświętszej Panny Marji przy ulicy Leszno, na które w ciężkim smutku pozostali rodzice, siostra i bracia, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

† Dnia 9 b. m., t. j. w sobotę, jako w dniu imienin ś. p. Leokadji z Sokolnickich **Maślankiewicz**, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spokój duszy jej o godzinie 10ej z rana, w kościele Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej; na które pozostały w smutku mąż wraz z pięciorgiem nieletnich dzieci, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych. —20811—

† W dniu 9 grudnia, jako w rocznicę imienin ś p. Walerji **Czerniejewskiej**, odbędzie się w kościele Katedralnym Śgo Jana, o godzinie 10tej z rana, żałobna Wotywa za spokój jej duszy, na którą pozostały mąż wraz z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

† W dniu 9 b. m. to jest w przyszłą sobotę, odprawioną zostanie żałobna wotywa za spokój duszy ś. p. Teofili z Kahalów **Kijeńskiej**, jako w czwartą rocznicę śmierci, w kościele Narodzenia Najświętszej M. Panny na Lesznie, o godzinie 10-tej z rana, na którą zapraszają w smutku pozostałe córki, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —20753—

† Ś. p. Anna-Eleonora z Skórskich **Panceram**, wdowa po Inspektorze Szkół Rządowych, przeżywszy lat 69, po krótkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeniosła się do wieczności. W smutku pogrążone dzieci i wnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo, żałobne w kościele Narodzenia N. M. Panny przy, ulicy Leszno, w sobotę, dnia 9-go b. m. z rana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu, o godzinie 3-ej po południu, z kaplicy tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. —20863—

† Ś. p. Zygmunt **Kozłowski**, b. Uczeń Klassy IV-tej Gimnazyum VI-go lat 16, po krótkiej a ciężkiej chorobie ŚŚ. Sakramentami opatrzony, w d. 7 b. m. zszedł z tego świata. W smutku pogrążeni rodzice, zapraszają Krewnych i Kolegów, na wyprowadzenie zwłok z kościoła Panny Maryi na Lesznie, w dniu 9 o godzinie 4-tej po południu, na cmentarz powązkowski.

Wiadomości Polityczne.

Słowa ks. Bismarcka ważą się teraz na wszystkich wagach europejskiej polityki. Dziennikarstwo znalazło w nich tak obfity materjał, że nawet od kilku dni zapomniało o swoim bohaterze dyplomatycznym, lordzie Salisbury, o którym ostatni telegram z Rzymu pod datą 2-go b. m. doniósł tylko, że odpływa do Konstantynopola.

Zdania prasy europejskiej podzieliły się względem oświadczenia ks. kanclerza Niemiec. „Times“ utrzymuje, iż Niemcy wspólnie z Anglją mogą i powinny wojnę umiejscowić, i że słowa Bismarcka najlepiej odrzucają dawne podejrzenie jakoby mu na poróżnieniu Anglji z Rosją zależało.

„Daily Nevs“ uważają ciągle jeszcze pokojowe rozwiązanie kwestji wschodniej za możebne, a najsilniej obstają przy tem, aby się Anglja w akcję wojenną nie mięszała. „Saturday Review“ rozbiera szczegółowo tę kwestję i wykazuje — przechodząc kolejno wszystkie mocarstwa, iż Anglja nie znajdzie sprzymierzeńca, któryby z nią wspólnie chciał stanąć w bojowym szeregu.

W przemówieniu ks. Bismacka widzą niektórzy wskazówkę daną Austrji, aby poprzestając w danej chwili na poparciu Niemiec nie wstępowała w osobne przymierze z żadnem innem mocarstwem.

Ustąpienie lorda Beaconsfielda przepowiadają wkrótce po otwarciu parlamentu; jako jego następcę wskazują lorda Derby, lub margrabiego Salisbury.

Taka zmiana w kierownictwie polityki gabinetu londyńskiego byłaby niezaprzeczenie cechą bardzo pokojowego zwrotu w zamiarach Angli. Już teraz, wyraził się znany dyplomata angielski—Gladstone, że misja lorda Salisbury zadała ostateczny cios polityce lorda Disraelego.

Dzienniki austryackie mniej więcej z równem zadowoleniem przyjęły mowę ks. Bismarcka. „Tagblatt“ przy tej sposobności woła: „powinniśmy starać się, abyśmy sami w sobie obronę własnej całości znaleść mogli a nie nasłuchiwać, jak ją nam inni w pogawędkach dyplomatycznych obiecują;“ dalej wyraża nadzieję, że słowa kanclerza wpłyną przecież na ułagodzenie wewnętrznych zatargów państwowych, które w najniewłaściwszą porę utrudniają rządowi sytuację obecną.

Ciekawym przyczynkiem do opinii prassy może być kilka uwag dzienników francuzkich odnoszących się do mowy ks. Bismarcka. I tak „Moniteur Universel“ robi uwagę przy słowach ks. kanclerza „o historycznie-zaprzyjaźnionych z sobą mocarstwach,“ do których w pierwszym rzędzie Anglię policzyć należy, że chyba to wyrażenie odnosić się miało do „wojny siedmioletniej,“ ale tej zapewne ogół angielski czytając powyższe miejsce, pomimo znajomości swych dziejów, nie miał na myśli.

„Temps“ znajduje, że cały ustęp o Austrji jest mniej jasny (moins net). „Trzebaby wiedzieć, pisze on — jakie to powody zagrozićby miały egzystencję monarchii austro-węgierskiej, i zawikłać ją mogły w wojnę. Nie ma pewności w tym względzie, czy istnieje jednakowe zrozumienie takiego niebezpieczeństwa tak w Berlinie jak w Wiedniu.“

W parlamencie berlińskim na interpelację Richtera tyczącą się zaprowadzenia w Rossji ceł w złocie, rzekł ks. Bismarck, że interpelacja nie jest przydatną do ułatwienia rządowi akcji handlowo-politycznej; jest ona dla kanclerza w najwyższym stopniu niedogodną, gdyż przynosi uszczerbek dotychczasowym usiłowaniom jego około utrzymania pokoju. „Rossja nie żąda od nas chwilowo żadnych wielkich usług mówił kanclerz i nie wybiera się na wielkie zdobycze. Najjaśniejszy Cesarz Aleksander był zawsze wiernym naszym sprzymierzeńcem. Rossja żąda od nas jedynie uczestnictwa na konferencji w celu polepszenia położenia chrześcian w Turcji, do czego nasz Cesarz i naród chętnie przykładają ręki. Wspieranie jej z naszej strony w tej mierze nie jest pod żadnym względem wątpliwe. Jeżeli konferencja przeminie bezowocnie, wtedy zbrojne wystąpienie Rossji jest prawdopodobnem. I do tego nie domaga się Rossja od nas pomocy. Mieszanie celów ekonomicznych i politycznych na tym punkcie prowadzić musi do potworności. Jeśliby interpelacja chciała nas poróżnić z Rossją, natedy ubolewać należy; ale dopóki my na tem miejscu stoimy, nigdy się Wam nie powiedzie zrobić szczerbę w naszej stuletniej przyjaźni, utrwalonej historycznie.

Bądźcie przekonani, *że sojusz trójcesarski całkowicie jeszcze zasługuje na tę nazwę i trwa dalej*; *tak z Rossją jak i z Anglią* utrzymujemy stuletne związki przyjaźni. Wzięliśmy sobie za zadanie w kwestji wschodniej pośredniczyć między mocarstwami i o ile to od nas zależy, utrzymać pokój. Jeżeli teraźniejsze położenie nie mieści w sobie i dla nas wcale kwestji wojny, to jednak mimo to w sobie wezwanie do nadzwyczajnie przezornego zachowania się. Musimy utrzymać dobre stosunki z mocarstwami a możemy wdać się czynnie wtedy tylko, jeśliby jeden z naszych przyjaciół znalazł się zagrożonym ze strony innych mocarstw. Nasze przychylne stanowisko względem innych mocarstw, uznanem zostało przez wszystkich i jak mamy nadzieję, przyczyni się do zlokalizowania wojny. Ku temu skierowane są wszystkie nasze usiłowania. Sądzimy zaś, że przyjdzie do porozumienia się w zdarzyć się mogących sporach między Rossją a Anglją.

TELEGRAMY.

Warszawa, dnia 7 Grudnia:

Petersburg 6-go.—Telegram „Gońca Urzędowego“ zawiadamia, że Jego Cesarska Wysokość Wielki książę Głównodowodzący armią czynną szczęśliwie przybył do Kiszyniewa 5 b. m. z rana wraz ze wszystkiemi władzami administracji polowej.

Paryż 6-go.—Sądzą tu powszechnie, że misja utworzenia gabinetu powierzoną zostanie Duclerc'owi, który był w r. 1848 ministrem skarbu a dziś należy do grona republikanów umiarkowanych. Nieprzejednani zaproponują jutro odroczenie dyskusji nad budżetem przychodów do czasu ukonstytuowania się nowego gabinetu; propozycja ta jednak zostanie prawdopodobnie odrzuconą.

Białogród 6-go. — Policja serbska odbyła rewizję austrjackiego statku pocztowego *Radecki*, który wiózł zbiegów bulgarskich pod konwojem policyjnym do Galaczu i zbiegów tych gwałtem wypuściła na wolność. Reklamację kapitana odrzucono.

New-York 6 go. — Komisja roztrząsając wybory w Luizyanie uznała elektorów republikańskich i republikańskich kandydatów na urzędy stanowcze, jako wybranych przeciętną większością 4,000 głosów. Senat i izba deputowanych Karoliny Południowej uznały republikanina Chambertain za wybranego gubernatorem większością 3,044 głosów.

Washington 6-go.—Grant wydał okólnik, w którym usprawiedliwia błędy swoich rządów i uwydatnia, że przez siedm lat ich trwania podatki zostały zmniejszone o 300 milionów, dług państwa o 435 milionów z spłatą procentów o 30 milionów. Wzrost handlu ułatwi przywrócenie wypłat gotówką. Okólnik zaleca też ulepszenie praw o naturalizacji i oświadcza, że koniecznem jest bliższe określenie stanowiska Amerykanów rodowitych i naturalizowanych za granicą. Ministej wojny domaga się 6 milionów kredytu nadzwyczajnego. Projekt budżetu na rok 1877 wynosi 270 milionów przychodu a $243\frac{1}{3}$ milionów rozchodu.

TREN
na śmierć mojej córki.

I zgasłaś dla mnie jako gwiazda złota,
Już się nie śmieją twe usteczka z róż,
Oczy zawarte— a dziwna tęsknota
Z nich szepcze: Ojcze, ty mnie nie masz już.....

* * *

Spij dziecię moje! u twej trumienki
Klękam wpół-żywy,— serce pęka mi,
I daje tobie łzy szalonej męki,
Ostatnie łzy.... *Miron.*

— Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej, podaje do wiadomości Członków Towarzystwa, iż w dniu 15 b. m., to jest w piątek o godzinie 7-ej wieczorem odbędą się wybory reprezentantów w r. 1877 urzędować mających: składanie zaś kartek wyborczych dopełnione być ma w dniach 13 i 14 b. m. od godziny 6-tej do 9-tej wieczorem, oraz w dniu 15 od godziny 5-tej do 7-tej po południu. — O przyjęcie licznego udziału w wyborach Komitet uprasza. —20,805—

— Trzymając kilka ćwiartek różnych numerów loterji klassycznej, przed ciągnieniem 5-tej klassy, postanowiłem takowe zbyć. — Dla ułatwienia kupna, złożyłem je do Dystrybucji obok kościoła prawosławnego przy ulicy Długiej Nr 11.—*N. P.* —20,024—

— **Nadzwyczaj dobrą herbatę** tanio sprzedaje hurtowy skład **M. Muszkata**, Senatorska Nr 16 przy rogu Bielańskiej. 6—8 —19829—

TEATR WIELKI.

Dziś: Panna de Belle-Isle. Jutro: Pan Twardowski.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: Broń Niewieścia.— Fałszywe Blaski. — Posażna Jedynaczka.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 7 Grudnia 1876 roku.

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop
Półimperjały Ros. rs. — kop. —				
Dukaty Holenderskie rs. — k. —				
Marki państ. Niemiec. rs. — k. —				
Austr. flor. w bil. kop. —				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	97	30	—	—
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	97	30	—	—
List. Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	88	80	88	10
List. Zastawne m. Warszawy I. s.	85	50	—	—
„ „ „ „ II. s.	83	25	—	—
Listy Likwidacyjne rs. 100	75	75	75	25
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860. .	93	—	—	—
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 }	178	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. }				
„ „ „ „ z r. 1866 }	173	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. }				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznych	—	—	169	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Terespols.	—	—	119	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	—	—	120	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	—	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	580	—	—	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	290	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	101	25	—	—

Wartość kuponu bież. od listów Zast. kop 18 1/3
Od likwidacyjnych kop. 6 2/3
Od Listów Zastawnych nowych kop. 219 1/6
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy ko p. 91 2/3
Berlin: Weksel 100 tal. 2 d. rs. — k. - rs. 123 k. 30
Londyn. 3 m. 1 funt. st. rs. 8 k. 40 rs. 8 k. 40
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs 100 k. 80 rs. — k. —
Wiedeń: Weksel 8 d. za 150 rs. 98 k. 70 rs. — k. —
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. — żąda. rs. 231 płac.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 5 c. 3.

W „Drukarni Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 25 Ноября (7 Декабря) 1876 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

Patrz dalszy Ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 272. — Czwartek. — Warszawa d. 25 Listopada (7 Grudnia) 1876 r.

— **Sprawozdanie tygodniowe** domu handlowego M. Baranowski et. Comp. w Gdańsku. — *Sobota, 2 Grudnia 1876 r.* — W Poniedziałek bieżącego tygodnia mieliśmy mróz, we Wtorek zaś łagodne powietrze, które się do dzisiaj przeciagnęło. W skutek tej odwilży woda w Wiśle wezbrała a lód parowcem rozbito, przez co komunikacja wodna z miasta do Nowego portu otwartą została.

Pomimo, że sprawa wschodnia dotychczas się nie wyjaśniła i obawa o wojnę nie ustąpiła, handel zbożowy przybiera poważniejszą postać. Nie ze względów politycznych ceny pszenicy się podniosły, jak dotychczas utrzymywano, lecz z potrzeby. Również i w Anglji podzielają to zdanie, że ceny pszenicy li tylko dla wielkich potrzeb powoli podnosić się będą, gdyż dowozy prawie z wszystkich krajów, oprócz Kalifornii nie są tak wielkie, jak w przeszłe lata. Ładunki z Kalifornii płynące do Anglii, potrzebują 5 — 6 miesięcy czasu, z Ameryki zaś tylko bardzo mało eksportują, bo w tym roku zbiór, jak urzędownie stwierdzono, nie dopisał i o 1/6 był mniejszy, jak w zeszłym roku. Z kontynentu europejskiego, Anglja wielkich dowozów spodziewać się nie może, owszem z zagranicznych ładunków zakupy dla siebie robione. Anglja potrzebuje rocznie obcej pszenicy przynajmniej 12,000,000 kwarterów. Pod takiemi okolicznościami należy się spodziewać, że ceny na pszenicę w Anglji powoli się podniosą; płacono też w ostatnim tygodniu o 1—2 szylingów wyżej.

Londyn, Hull, Leith i Liverpool miały targi stałe przy wyższych cenach. Nowy-York miał targi bez zmiany. Francja okazywała dobre chęci do kupna. W Belgii i Hollandji były targi z interesem, Niemcy Południowe, Austro-Węgry i Berlin targi stałe.

Usposobienie naszego targu na pszenicę było w tym tygodniu bardzo ożywione, tak że przy dobrym pokupie dowozy małe nie wystarczały i musiano brać partje z spichlerza. Usposobienie to wywołały nadeszłe tutaj parowce, które w tym tygodniu około 1750 ton zabrały. Ceny były bardzo słabe, na niektóre gatunki o 2—3 M. na tonie wyższe. Żyto było w tym tygodniu wątłe, w skutek czego ceny, mianowicie na żyto krajowe się obniżyły.

Ceny były następujące:

GATUNEK ZBOŻA	Tona z 2000 funt. celnych 2442 f. pud. — Marek		Waga holenderska — Funtów		Korzec Warszaw. Waga pudowa 232 fun. pud. — Kopiejek	
	od	do	od	do	od	do
Pszenica:					korzec 162 fu.	polski pudów
Ruska	180	186	124	125/6	7.32	7.56
Jara	198	204	122	134	8.04	8.29
Pstra	206	210	128	130	8.37	8.54
Jasno - kolorowa szklista	210	211	126/7	128/9	8.55	8.58
Jasno-pstra	212	213	130	131	8.62	8.66
Wysoko-pstra szklista	215	218	132	133	8.73	8.85
Biała	214	215	128/9	130	8.70	8.73
Żyto:					korzec 232 fu.	polski pudów.
Krajowe	168	175	120	130	6.55	6.82
Ruskie	162½	165½	121/2	122/3	6.34	6.45
Jęczmień.					korzec 202 fu.	polski. pudów
Czterorzędny	143	144	109	110	4.85	4.88
Dwurzędowy	—	157	—	—	—	5.33
Owies.					korzec 262 fu.	polski pudów
Ruski	—	—	—	—	—	—
Krajowy	—	—	—	—	—	—
Groch.						
Podług gatunku	145	154	—	—	6.38	6.78
Wrący	—	—	—	—	—	—

Banknoty rossyjskie 243.50 za 100 rs.

Ogłoszenie.

Dyrektor drogi żelaznej Nadwiślańskiej zawiadamia niniejszem, że od dnia 20-go listopada (2-go grudnia) r. b. otwiera się stały ruch pociągów passażerskich na odnodze tejże drogi od Łukowa do Iwangorodu, a mianowicie:

a) Pociągi pocztowe odchodzą:
z Iwangorodu „ „ o godz. 10 m. 56 w dz.
„ Rososzy „ „ „ 11 „ 37 „
„ Krzywdy „ „ „ 12 „ 20 „
Łukowa (st. towar.) „ „ 12 „ 57 „
przychodzą do Łukowa (st. pas.) „ 1 „ 5 „
Po drodze Terespolskiej odchodzą:
z Łukowa do Brześcia godz. 1 min. 59 rano
„ „ „ Warszawy 4 „ 10 „
W kierunku odwrotnym:
pocztowe pociągi wychodzą
z Warszawy: . . . . godz. 9 min. 50 rano
„ „ przychodzą
do Łukowa . . . . „ 1 „ 39 „
„ „ wychodzą
z Brześcia . . . . „ 12 „ 43 „
„ „ przychodzą
do Łukowa . . . . „ 3 „ 50 „
z Łukowa (st. passażersk.)
wychodzą . . . . godz. 4 min. 30 rano
z Łukowa (st. towarowej)
wychodzą . . . . „ 4 „ 43 „
z Krzywdy (st. towarowej)
wychodzą . . . . „ 5 „ 20 „
z Rososzy (st. towarowej)
wychodzą . . . . „ 6 „ 3 w.
przychodzą do Iwangorodu . . „ 6 „ 39 „

b) pociągi towarowo-passażerskie wychodzą:
z Iwangorodu „ „ o godz. 6 min. 10 rano
„ Rososzy „ „ „ 6 „ 58 „
„ Krzywdy „ „ „ 7 „ 49 „
z Łukowa (towarowej) . . „ 8 „ 32 „
przychodzi do Łukowa (pas.) „ 8 „ 42 „
Z Łukowa po drodze Terespolskiej wychodzi pociąg kurjerski do Warszawy godz. 9 min. 49 rano.
W kierunku odwrotnym:
Pociąg kur. wych. z Warsz. o godz. 4 min. 28
przychodzi do Łukowa „ „ 7 „ 44 w.
z Łukowa (st. pas.) odchodzi „ 8 „ 30 „
z „ (st. tow.) „ „ 8 „ 45 „
z Krzywdy . . . . . „ „ 9 „ 28
z Rososzy . . . . . . „ „ 10 „ 19
przychodzi do Iwangorodu „ 11 „ 2

Wszystkie godziny odejścia i przybycia pociągów, oznaczone są według południka Warszawskiego.

3—3 —20,392—

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 272

Dnia 7 Grudnia 1876 roku. *Czwartek.* *Dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1876 roku.*

Wydawnictwo Zabawek i Gier Pedagogicznych.

poleca następujące przedmioty, jako odpowiednie na podarki dla młodzieży

NA GWIAZDKĘ!

Loteryjka z historji naturalnej, nowa i pouczająca zabawa dla dzieci i dla młodzieży, z objaśnieniem jej użycia, składająca się z 6-ciu chromolitografowanych tablic, zawierających 90 rycin ze świata zwierzęcego, i roślinnego rs. 1.

Gra w szachy, z płaskiemi chromolitografowanemi figurami i objaśnieniem, kop. 60.

Łamigłówka geometryczna, zabawa zajmująca dla dzieci i dla młodzieży, z objaśnieniem i kluczem, składająca się z 12 tablic łamigłówki i tyluż tablic klucza, kop. 50

Loteryjka geograficzna, nowa gra towarzyska. Wydanie mniejsze, na 2 do 6 osób, złożone z 6-ciu mapek mieszczących całą kulę ziemską i 120 nazwisk różnych miejscowości na tejże, rs. 2.
" wydanie większe, na 2 do 10-ciu osób, zawierające 10 mapek zo 180 nazwiskami geograficznemi, rs. 2 kop. 50.

Łamigłówki geograficzne, według metody Fr. Frebla.

1. *a*)	**Łamigłówka Planiglobu**	format mały rs. — k. 75.		6. *a*)	**Łamigłówka Australji**	format mały rs. — kop. 75.
1. *b*)	" "	" duży " 1 " 50.		*b*. *b*)	" "	" duży rs. 1 kop. 50.
2. *a*)	" **Europy**	" mały " — " 75.		7,	" **Ces. Rossyjskiego**	
2. *b*)	" "	" duży " 1 " 50.		7. *a*)		format duży rs. 1 kop. 50.
2. *c*)	" "	" wielki w ozdobnem pudełku rs. 3.		7. *b*)	" **Austrji**	" mały rs. — kop. 75.
				8. *a*)	" **Królestwa Polskiego**	format duzy: rozcięty podług gubernji , . rs 1 kop. 50.
3. *a*)	" **Azji**	" mały rs. — kop. 75.				
3. *b*)	" "	" duży rs, 1 kop. 50.				
4. *a*)	" **Afryki**	" mały rs. — kop. 75.		8. *b*)	"	podług powiatów rs. 2 kop. —
4. *b*)	" "	" duży rs. 1 kop. 50.		8. *c*)	" **Niemiec**	format mały rs. — kop. 75
5. *a*)	" **Ameryki**	" mały rs. — kop. 75.				
5. *b*)	" "	" duży rs. 1 kop. 50.				

NB. Takie same łamigłówki geograficzne są również do nabycia w językach: ruskim i niemieckim.

Tymże nakładem wyszła:

Mappa Europy, podług najnowszych źródeł ułożona przez H. KIEPERTA. Cena kop. 10.

Powyższe przedmioty są do nabycia:

W Lublinie u St. Arcta.
W Kielcach u L. Moździeńskiego.
" u L. Goldhaara.
W Żytomierzu u K. Budkiewicza.
W Radomiu u W. Surmackiego.
W Płocku u Kempnera.
W Wilnie u J. Zawadzkiego.
W Piotrkowie u L. Chodźki.
W Kaliszu u J. Mittwocha.

oraz we wszystkich **Kantorach Spółki Kolportacyjnej**, składach papieru i magazynach zabawek dziecinnych.

Skład Główny w Księgarni **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie. 2—4 — 19907 —

KSIĘGARNIA
B. CASSIUSA,

dawniej **S. H. Merzbacha,**
przy ulicy Miodowej Nr 14, dom W-go Fuchsa, zaopatruje bez przerwy swój Sortyment Książek polskich i innych, a zarazem zwraca uwagę Szanownej Publiczności, że utrzymuje na składzie wszystkie **Książki, Gry i Zabawy umysłowe,** kwalifikujące się jako podarki na nadchodzącą

GWIAZDKĘ,

ogłaszane tak przez pisma, jako też przez miejscowe i zamiejscowe Księgarnie.
Żądającym z prowincji za rs. 5 i więcej ekspedjuje odwrotną pocztą franco! —20782—

Nakładem Składu Nut
G. SENNEWALDA,

przy ulicy Miodowej Nr 481 (4),
wyszły następujące nowe śpiewy:

Kratzer K. Spełnione marzenie, ofiarowane W-mu F. Cieślewskiemu i wykonane przez tegoż na Koncercie na dochód Studentów.—Cena kop. 30.

Troschel W. Wspominaj mnie, romans, (akompaniament łatwy), ofiarowany W-mu Al. Mostowskiemu.—Cena k. 22½.

Do nabycia we wszystkich składach nut muzycznych w kraju i zagranicą.—Powyższy skład poleca się wielkim doborem nut, posiada w komplecie **wydanie tanie** Petersa, Jurgensona i innych, brakujące nuty zagraniczne, jest w możności dostarczenia w przeciągu 6—8 dni, bez podwyższenia ceny Katalogowej. —20318—2—3

54,704 ARTYKUŁÓW ZAWIERA:

ENCYKLOPEDJA POWSZECHNA
S. ORGELBRANDA
w 12-stu TOMACH.

Tom składa się (z 30-stu arkuszy dużego formatu drobnego i ścisłego lecz czytelnego druku),

Cena całego dzieła:	w Warszawie	rs. 15.	**Tomu:**	w Warszawie	Rs. 1 kop. 25.
	w Cesarstwie i na Prowincji.	rs. 18.		w Cesarstwie i na Prowincji.	" 1 " 50.

Tomy oprawne w płótno angielskie, oraz same okładki do tomów znajdują się zawsze w zapasie.
Cena oprawy kop. 40.—Cena samej okładki kop. 25.

Encyklopedja ta bynajmniej nie jest skróceniem wielkiej naszej Encyklopedji 28-tomowej, jakkolwiek się na niej opiera. Redakcja starała się uwzględniać uwagi, jakie nam czyniono co do niedostatków i opuszczeń w encyklopedji większej, a każdy ważniejszy artykuł zaopatrzyła wskazaniem dzieł a nawet rozpraw do niego odnoszących się. Szczególniejszą uwagę zwracano wciąż na dzieje ostatnich lat, tak, że historja każdego kraju kończy się drobiazgowym niemal opisem wypadków aż do chwili druku,—i pod tym względem dzieło to stanowić może niezbędną pomoc dla czytelników gazet śledzących za bieżącą polityką, zwłaszcza, że podano tu dosyć szczegółowe rysy biograficzne osobistości, które zyskały wybitne znaczenie w wojnach, dyplomacji i życiu konstytucyjnem najświeższych czasów. Zrówną troskliwością starano się o zamieszczenie nowych pracowników na niwie nauki, literatury i sztuki. Rzeczy krajowe traktowane są stosunkowo równie obszernie jak w encyklopedji większej, a słowiańskie daleko obszerniej. Co do nauk przyrodzonych i technicznych, to tym poświęcono stosunkowo dużo miejsca, i znaczna jest liczba artykułów tu się odnoszących i wiele obszerniejszych niż w tamtej; z nowszych zdobyczy naukowych żadna niezostała pominiętą.

S. Orgelbranda Synowie,
3—4 — 17060 — **Wydawcy, w Warszawie, Bednarska Nr 20.**

NA NADCHODZĄCĄ GWIAZDKĘ
Księgarnia i Skład Nut
H. TRENKLERA,

ulica Wierzbowa, Nr 613 (4), Hotel Angielski.

Poleca w wielkiej ilości i wyborze, tak dla osób dorosłych jak i dzieci, swą kolekcję upominkowych książek różnorodnej treści, w językach: **polskim, francuzkim, niemieckim, angielskim i włoskim** w oprawach od najtańszych do najozdobniejszych, oraz książki do nabożeństwa od **kop. 50.** albumy rycin w bogatych oprawach, atlasy, globusy od **kop. 40.** gry i łamigłówki dla dzieci i Nuty muzyczne w różnych wydaniach.
1—11 — 20758 —

Nakładem i drukiem księgarni pod firmą: Józefa Zawadzkiego w Wilnie, wyszedł tom III-ci dzieła p. tyt.:

RYS DZIEJÓW LITERATURY POLSKIEJ,

(początkowo) podług notat **Aleksandra Zdanowicza.**
Uzupełniony i do ostatnich czasów doprowadzony, przez **Leonarda Sowińskiego.**

Tom powyższy zawiera cały szereg poetów od Mickiewicza po rok 1875, z dokładną wiadomością biograficzną o każdym z nich, oraz z treściwym rozbiorem i oceną ich utworów, podług najznakomitszych naszych tegoczesnych krytyków, z przytoczeniem celniejszych wyjątków każdego z autorów.

Tom IV-ty obejmujący teatr, powieści, historję i inne oddziały prozy, znajduje się pod prassą.

Dzieło niniejsze ułożone w sposób niezmiernie treściwy, interesujący i popularny, przedstawia najzupełniejszy obraz **literatury polskiej,** od jej początków do ostatnich czasów, i dla każdego pragnącego się dokładnie z nią obeznać jest niezbędne.

Cena prenumeracyjna 4-ch tomów obejmujących górą 200 arkuszy ścisłego druku od dnia 1-go Października r. b. wynosi rs. 10, z przesyłką rs. 11. Po wyjściu całego dzieła cena będzie podwyższona.
12—12 — 17059 —

Rada Miejska Warszawska

Dobroczynności Publicznej.

Podaje do wiadomości, że z powodu nie dojścia do skutku pierwszej licytacji, na dostawę niektórych przedmiotów i produktów potrzebnych dla zakładów Dobroczynnych w Warszawie na rok 1877, w Radzie Miejskiej w dniach poniżej oznaczonych o godzinie 11 przed południem, odbędzie się powtórna licytacja publiczna na dostawę tychże przedmiotów od cen podwyższonych, a mianowicie:

A. Dla wszystkich Zakładów Dobroczynnych z wyjątkiem Zakładów dla Starozakonnych.

30 Listopada (12 Grudnia)

1) Chleb i bułki wszelkiego gatunku, za summę rs. 16440.
Wadjum rs. 1660.

2) Mąka wszelkiego gatunku, na summę rs. 13428.
Wadjum rs. 1350.

3) Kasza wszelkiego gatunku, groch, fasola i ryż, za summę rs. 14673.
Wadjum rs. 1470.

4) Masło i jaja na summę rs. 12000.
Wadjum rs. 1200.

1 (13) Grudnia.

5) Mięso wieprzowe, słonina i sadło, na summę rs. 3722.
Wadjum rs 370,

6) Piwo, Okowita i spirytus, na summę rs 6476.
Wadjum rs. 650

B. Dla wszystkich zakładów dobroczynnych.

7) Nafta, olej do lamp, świece, mydło, farbka, krochmal i soda, na summę rs. 7401 kop 50.
Wadjum rs. 740.

8) Drzewo sosnowe, na summę rs. 15000.
Wadjum rs. 1800.

C. Dla Zakładów Dobroczynnych dla starozakonnych:

9) Chleb, bułki, męka, kasza, masło, jaja, sól, śledzie, towary kolonialne, piwo, wódka i t. p., na summę rs. 12907 kop. 45
Wadjum rs. 1300.

Licytacje odbywać się będą najprzód przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośne, poczynając od najkorzystniejszej z ofert podanych w deklaracjach.

Na każdą z wymienionych wyżej 9 ciu pozycji dostawy, należy podać do Rady Miejskiej, w terminie oznaczonym do licytacji oddzielną deklarację, z wykazaniem procentu jaki się odstępuje od wszystkich przedmiotów należących do każdej gruppy dostawy

Do konkurencji na dostawę chleba i bułek będą dopuszczane jedynie osoby posiadające własne piekarnie. do innych zaś dostaw, osoby trudniące się specjalnie handlem produktów lub materjałów stanowiących przedmiot dostawy, dla udowodnienia czego reflektanci powinni przy deklaracjach przedstawić stosowne świadectwa.

Nadto do deklaracji dołączyć należy Wadjum w wysokości ustanowionej, jak również świadectwo odpowiedniej gildji lub też oddzielne zobowiązanie się, iż takowe w czasie właściwym przez licytanta wykonanem będzie, w razie gdy tenże utrzyma się przy licytacji.

Wzór do deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej z d . . obowiązuję się niniejszem, dostawiać w przeciągu czasu od dnia 1 (13) Stycznia 1877 roku do dnia 1 (13) Stycznia 1878 r (wymienić przedmioty dostawy i dla jakich zakładów) odstępując od praetium liciti (wypisać literami wysokość procentu) i poddając się warunkom licytacyjnym. Wadjum w kwocie rs. . . . (literami, jak również świadectwo gildyjne (lub zobowiązanie do nabycia takowego) przy niniejszem składa się

(Data i podpis).

Członek Zarządzający czynnościami Rady **K. Puchalski.**
3—3 — 20440 — Sekretarz Rady **J. Magnuski.**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 272

Dnia 7 Grudnia 1876 roku. *Czwartek.* *Dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1876 roku.*

NAKŁADEM

GEBETHNERA I WOLFFA

wyszły następujące dzieła:

Świat zwierzęcy w obrazkach zebrany dla młodocianego wieku przez autorkę „Wieczorów czwartkowych“ z 93 tabl. rycin. kolor. opr. rs. 1 kop. 50.

Malowanki, dziesięć kolorowanych tablic opisane rymem dla drobnej dziatwy, przez **Jana Chęcińskiego**. Wyd. 2-gie, opr. rs. 1.

Przewodnik dla mularzy, czyli krótki zbiór najcelniejszych wiadomości do nauki mularstwa należących z 214 drzeworytami w tekście, podług najnowszych źródeł z zastosowaniem się do potrzeb miejscowych, ułożył **Władysław Hirszel**. Wyd. 2, rs. 1k. 50.

Starosta Warszawski. Obrazy historyczne z XVIII wieku, przez **J. I. Kraszewskiego** 2 tomy, rs. 3. 2—6 — 20,271 —

NA GWIAZDKĘ.

„Le Petit Repertoire,“

zbiór ulubionych melodji dla początkujących na fortepian, na 2 ręce,

UŁOŻYŁ

ADOLFSON.

Nr 1 do 4-go. **Bukiet Melodji** różnych, z oper i oryginalnych, każdy numer kop. 15 do kopiejek 22½.

Nr 5 do 8-go: **Zbiór melodji polskich**, oryginalnych, oraz z oper i baletów, każdy numer kop. 22½

Nr 9 do 10-go: **Wyjątki z oper komicznych** Offenbacha, Lecoqu'a etc., każdy nnmer kop. 30.

Nr 11. **Polka i Mazur** dla dzieci, kop. 22½.

Nr 12. **Galop i Mazurka** kop. 22½.

Nr 13: **Walc:** pod tyt.: „Les yeux bleux par Burgmüller,“ kop. 15.

Nr 14 **Walc**, kop. 15.

Nr 15: **Kontredanse** (bardzo łatwe), kop. 30.

Jest także do nabycia w 3-ch kajetach. Cena kajetu I: kop. 90; II: kop. 60, III kop. 60.

Biorący wszystkie 3 kajeta na raz, płacą tylko rs. 1 kop. 80.

Nakład księgarni i składu nut

FERDYNANDA HÖSICK

w Warszawie.

Do nabycia we wszystkich Składach Muzycznych w Warszawie i na prowincji.
1—3 — 20522 —

Księgarnia i Skład Nut

ADOLFA KOWALSKIEGO,

przy ulicy Nowy-Świat

Księgarnia dostarcza **wszelkie książki, nuty muzyczne, Atlasy, Karty jeograficzne, globusy i t. d.** ogłaszane tak w jej, jak w jakichkolwiek innych katalogach. Przyjmuje **prenumeratę na wszystkie pisma perjedyczne krajowe i zagraniczne**. Dla udogodnienia prędszej i regularniejszej ekspedycji wysyła prenumeratorom z prowincji każdy numer lub zeszyt pisma w dniu otrzymania go z redakcji lub z zagranicy. Nie małą też ulgę dla prenumeratorów stanowi to, gdy mając kilka pism zaprenumerować, sprowadza je z jednego miejsca, tym bowiem sposobem unika zbyt rozległej korrespondencji, i skutkiem tego, zbytecznych reklam.

Księgarnia powyższa **podejmując się ekspedycji wszelkich pism, nastręcza tem samem Prenumeratorom ścisłą i doświadczeniem nabytą akuratność.**

Żądający z bliższych gubernji książek lub nut za rs. 5, z wyjątkiem książek prenumeracyjnych. w cenie zniżonych i szkolnych. oraz kalendarzy, kosztów przesyłki nie ponoszą.

Znajdujący się przy księgarni Skład Nut, zaopatrzony jest w muzykalja wszelkiego rodzaju. **Na prowincję podejmuje się wysełać nuty według załączonego wyboru, który dokonany będzie z największą starannością i z pewnością zadowolni żądających.** Uprasza się tylko o wymienie rodzaju kompozycji o stosunkowej trudności. Gdyby zaś niektóre kompozycje, nie odpowiadały potrzebie wypisującego, księgarnia zamieni takowe na inne, jeżeli w ciągu dwoch tygodni od daty wysłania w dobrym stanie zwrócone będą.

Katalogi wysełają się bezpłatnie. **Ekspedycja wszelka uskutecznia się odwrotną pocztą.** 1—3 — 20761 —

KSIĘGARNIA i SKŁAD PAPIERU

Nr 23. L. SZYLLERA. Nr 23.

Nowy-Świat Nr 23 jak od lat wielu tak i w tym roku poleca:

Kolendę za rs. 1 kop. 50.

Szkatułki strojne zawierające 12 kajetów glansowanych w morę, w połowie linjowanych (bruljon ozdobny). Piórnik stalek, pudełko pieczątek, ołówek, obsadkę, gumę, scyzoryk o 2-ch ostrzach dobry, notes, kalendarzyk, papier listowy i koperty z cyfrą i bibułką. Ozdobniejsze po rs. 1 k. 65. **Drewniane** z zamkiem rs. 2, takież z lustrem i ekrytuarem rs. 3. Nakładem tejże firmy wyszła i sprzedaje się po księgarniach i składach papieru.

Nowa Loteryjka Arytmetyczna

w połączeniu z łamigłówką cena rs. 1. Nadto **Książki** dla dzieci, Gry, Łamigłówki, Farby, Albumy i t. p. 2—6 — 20575 —

Warszawska Księgarnia Komisowa Spółki Wydawców, ulica Chmielna Nr 8, otrzymała komis sprzedaży w całości **Bibljoteki** po ś. p **Gustawie Belke,** Członku Wileńskiego Muzeum Starożytności, Uniwersytetu Kijowskiego i Mosk. Towarzystwa badaczy przyrody.—Katalog Bibljoteki jest do przejrzenia w Biurze tejże Księgarni.
—20445—3—3

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.

W gmachu po Dominikańskim przy ulicy Freta, znajduje się obszerna **Sala** (216 łokci kw.), na 2 m piętrze, o pięciu oknach i dwóch piecach, przydatna na pracownią artystyczną, warsztat rzemieślniczy lub skład towarów, która wynętą być może na rok jeden, poczynając od dnia 31 Grudnia (1 Stycznia) 1876/7 r. więcej dającemu, poczynając od summy rs. 300 rocznie. Mający chęć zadzierżawienia tej Sali, winni złożyć opieczętowane deklaracje w Kancellarji Towarzystwa przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 370, do dnia 3 (15) Grudnia r. b.

Salę obejrzeć można na miejscu, którą Rządca miejscowy wskaże. —19936—3—3

Nieruchomość Nr 249

na Pradze pod Warszawą położona w dniu 1 (13) grudnia 1876 r. o godzinie 12 z rana przed W-ym Gudowskim, członkiem Sądu Okręgowego Warszawskiego w Warszawie pod Nr 493 przy ulicy Miodowej w Wydziale IV przez publiczną licytację w drodze działów sprzedaną będzie Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5160 kop. 66. Vadium na rs. 1500 oznaczone. **Teodor Łącki** Obrońca.
2—2—20485

Pożądaną jest

NAUCZYCIELKA

do 2 ch Dziewczynek, za nocleg i herbatę, dopłata podług umowy.—Tamże do sprzedania Lustro duże, Sisbad i Stągiewka. Wiadomość ulica Widok Nr 8, w bramie na prawo na dole. —20797—1—1

OSOBA

posiadająca języki: ruski, polski. francuzki i niemiecki, od czterech lat pracująca w handlu, poszukuje odpowiedniego miejsca zaraz lub od Nowego Roku.

Adres: Ulica Marszałkowska Nr domu 30, piętro 1 e w oficynie, stróż wskaże.

Osoby intresowane zechcą się zgłosić od godziny 11 do 3 po południu. —20789—1—3

OSOBA

w sile wieku mogąca być kassjerem, Magazynierem lub zarządzającym w jakim bądź zawodzie, opatrzona wikrogodnem świadectwem dobrej konduity i chwalebnie wykonanej w jednem miejscu przez lat kilkanaście służby, życzy sobie objąć stosowne miejsce tu w Warszawie za złożeniem kaucji w gotowiźnie rs. 3000 do 6000 i za poręczeniem znakomitej osoby tu zamieszkałej. — Wiadomość uprasza zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. B. 3—3—20569

OSOBA

płci żeńskiej. życzyłaby przyjąć pod opiekę **Dziecko**, któreby troskliwie pielęgnowała za stosownem wynagrodzeniem. Ulica Ś-to Jerska Nr 24, stróż wskaże. —20825—1—1

FRANCUZKA

przyzwoicie wychowana, **może znaleźć zaraz mieszkanie** na bardzo dogodnych warunkach. Chmielna Nr 30, mieszkania 8, w rannych godzinach. —20848—1—1

Potrzebne są zaraz

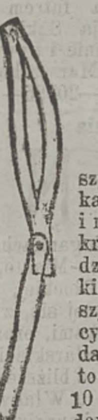
PANNY

uzdolnione, podręczne i do nauki, do roboty sukien, okryć i salop, oraz przyjmuje ze wszystkiem za opłatą, także **przyjmują** wszystkie roboty wyżej wymienione i odrabiam podług najświeższych modeli. Ulica Warecka Nr 7, wprost bramy.—**A. Barcicka.**
—20380—3—3

W ZAKŁADACH

moich

NAUKI KROJU.



Zapisywać się można każdego czasu, na kursa dwutygodniowe, a z nauką szycia na miesiąc czasu, we **Lwowie**, Halicka Nr 13; w **Krakowie**, Reformacka, w **Warszawie** osobiście udzielam, podług mojej własnej najpraktyczniejszej i najnowszej metody. Wykładam krój najnowszych staników francuzkich, również krój płaszczy i salop, dolmany, żakiety francuzkie i wiele innych fasonów w mem dziele zawartych, a które nie podług formy stanika znaczy się i ponieważ po takiej nauce długoletniej wprawy potrzeba, a najczęściej chybia celu. Uczy w nowszy sposób i praktyczny wrost z **rozmiaru** na materji, stosownie do wychodzących żurnalów, czego jest najlepszy dowód, że przezemnie wyuczone osoby zakładają magazyny. Dzieło dwutómowe wydanie trzecie zawiera **prawidłową** i gruntowną naukę, jasno napisaną, rycinami uwidocznioną, zawiera 27 tablic, a tekstu 10 arkuszy, kosztuje rs. 3 kop. 50. Nabyć można w mieszkaniu autora ulica Miodowa Nr 1 nowy. drugie piętro, mieszkania Nr 13.
2—3 — 20424 — **K. GŁODZIŃSKI.**

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

TELEGRAM.

Na Jesienny i Zimowy Sezon

OTRZYMALIŚMY

WIELKI WYBÓR GARDEROBY MĘZKIEJ i DZIECINNEJ z FRANCUZKICH, ANGIELSKICH i BRYNSKICH MATERJAŁÓW.

PREIS CURANT.

Garnitury Jesienne i Żakietowe od rs. **18—26**; Garnitury Marynarkowe od rs. **18—22**; Garnitury czarne Tużurkowe od rs. **25—32**; Garnitury czarne Frakowe od rs. **25—32**; Garnitury czarne Żakietowe od rs. **22—28**; Palta Jesienne od rs. **14—24**; Palta z pasami od rs. **22—28**; Palta do Stanu od rs. **16—25**; Palta Zimowe od rs **14—32**; Palta z Pasami od rs **24—36**; Palta do Stanu od rs. **25—32**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—22**; Kurtki do Polowania od rs **8—14**; Bluzy do konnej jazdy od rs. **8—12**; Szlafroki Dubl. różne od rs. **12—20**; Ranne ubrania od rs. **14—17**; Palta Dziecinne z pasami od lat 4 do 15 od rs. **9—16**; Palta Dziecinne zimowe od lat 8 do 12 od rs. **10—14**; Różne Spodnie kortowe od rs. **4** kop. **50—8** kop. **50**; Różne Spodnie do gospodarstwa od rs. **4—5** kop. **50**; Kamizelki Bilardowe od rs. **6** kop. **50—8** k. **50**; Kamizelki Pluszowe po rs. **4**; Kamizelki Aksamitne po rs. **5**; Kamizelki Sztuczkowe od rs. **3—4**; Palta podbite barankami od rs. **18—30**; Kurtki podbite barankami od rs. **16—20**; Marynarki podbite barankami od rs. **14—22**.

E. SAMET Krawiec z Wiednia.

Obecnie ulica Senatorska Nr 22.

vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego, 61—0—16394—

Pomieszczenie dla Panienek

kształcących się w naukach klassycznych i muzyce. Nowy-Świat Nr 25.

M. KIRCHNER

—20804—1—3

Młoda Panienka,

wychowana i mieszkająca na wsi, uzdatniona do krawiecczyzny, życzy sobie przyjąć miejsce do wyręczenia pani domu, lub do dzieci. Osoby interessowane zechcą się zgłosić do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami M. B. —20655—2—3

Osoba młoda,

posiadająca patent na Nauczycielkę domową, pragnie udzielać lekcje w godzinach rannych. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej, domu Nr 11, mieszkania 8. —20666—2—2

O S O B A

w średnim wieku, wdowa, obeznana z handlem i gospodarstwem domowem, pragnie przyjąć zarząd Sklepu, Restauracji lub zająć się gospodarstwem. Wiadomość, ulica Elektoralna Nr 10, mieszkania 18.—Tamże jest **Płaszcz** szopowy, do sprzedania za rs. 20. —20314—3—3

Młody Człowiek,

ładnie piszący, posiadający język rossyjski i polski, życzy znaleźć zajęcie przy Rejencie, Komorniku lub w Kantorze jakiejkolwiek fabryki,—przyjmuje także papiery do przepisywania. Wiadomość pod Nrem 3 na Nowogrodzkiej ulicy, mieszkania Nr 4. —20813—1—1

MŁODY CZŁOWIEK,

pracujący w jednym z największych Kantorów od lat kilkunastu, mający 5 godzin dzień nie wolnego czasu, poszukuje na te Rządcy domu za lokal lub stosowne wynagrodzenie, wrazie odpowiedniego umieszczenia się, może służyć kaucyą. Offerty upraszą się złożyć w Redakcji pod lit. R. T. —20567—2—2

Potrzebni są zaraz:

Rządca domu z kaucją, a na wieś **Ekonom** (w guście Rządcy) i **Leśniczy** obydwaj z dobremi świadectwami. Dowiedzieć się można u stróża przy ulicy Wielkiej Nr 15 nowy. —20766—2—3

Potrzebna jest:

od 1 Stycznia 1877 r. **Młodsza**, któraby umiała ładnie prać i prasować, oraz **Kucharka** znająca się dobrze na kuchni z pensją Rs 15 kwartalnie. Nadmienia się że tylko z dobremi świadectwami mogą się zgłaszać. Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Drezdeńskim. —2—3—20661

Żądaną jest Francuzka lub Polka wykształcona, do panienki, która ukończyła pensją, dla dalszej edukacji, na demi place lub na 2 godziny, trzy razy w tygodniu.—O warunkach można się dowiedzieć na Pradze, w domu naprzeciw gmachu kolei Terespolskiej Nr 12 mieszk. —20791—1—1

Potrzebna jest

Młodsza,

opatrzona dobremi świadectwami i znająca język niemiecki. Ulica Rymarska Nr 4, mieszkania 6. —20785—1—3

MAMKA

młoda, zdrowa, ze wsi, z obfitym pokarmem, poszukuje miejsca. Ulica Mostowa Nr 2, u Akuszerki K. —20836—1—3

Dobra Ziemskie,

w dobrej glebie, dobrze zagospodarowane, wolne od służebności, z licznemi inwentarzami z pałacem, położone nad rzeką Pilicą, mające hypotekę w Warszawie, wartości około stotysięcy rubli, do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie przy ulicy pryncypalnej, bez pośrednictwa.—Również potrzebna jest

Summa rsr. 10,000,

na spłatę małoletnich, na Dobra w gubernji Warszawskiej. Wiadomość w Składzie Lamp dawniej Perkowskiego, Bielańska N. 12. —20807—1—3

Może który z PP. Doktorów lub kto inny potrzebowałby będzie eleganckiego

Koczyka jednokonnego,

z koniem i uprzężą stosowną, do stałej jazdy po Warszawie, za wynagrodzeniem bardzo umiarkowanem. Interesanci racz zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. Nr 10. —20737—2—3

Uczeń Księgarski

w wieku lat około 15, który skończył 4 klasy gimnazjalne, z dobremi świadectwami, może znaleźć zajęcie w Warszawskiej Księgarni Komisowej, ulica Chmielna Nr 8 (od 9 rano do 8 wieczór). —20755—2—3

Od kaszlu
i piersiowych słabości,

wyrabia Apteka **J. Różyckiego** na Pradze, znany od lat wielu **Syrop i Ziółka**, które to wraz z przepisem użycia w trzech językach nabyć można za cenę: Syropu flaszka 50 kop.—Ziółek paczka 25 kop. —20695—1—8

Woda Sycylijska,

nadająca włosom siwym na głowie i brodzie kolory: blond, szatyn, ciemno-szatyn i czarny. Cena za flakon rs. 2.—Skład główny w Warszawie u Jana Kalinowskiego, ulica Marszałkowska Nr 61, oraz jest do nabycia u J. Markowskiego, ulica Bielańska Nr 2, H. Kocha ulica Rymarska Nr 5, W. Rakowskiego ulica Długa Nr 26, M. Koch, obok kościoła Ś-go Krzyża, W. Smosarskiego ulica Długa Nr 43, L. Sawickiego ulica Nieciała Nr 6. —20672—1—6

Dopełniając swe obwieszczenie z d. 15 (27) bieżącego miesiąca co do objadów po zniżonej cenie, mam zaszczyt prosić Szanownych Gości, aby dla uniknięcia nieporozumienia przy stołowaniu takowych, raczyli oznajmiać jaki objad sobie życzą.—Przytem powiadamiam, iż podczas całego Adwentu, będę dawała **postne objady po 18 kopiejek**, jak również i ryby wszelkiego rodzaju na porcje.

F. Świszczakowska.

Restauracja pod Papugą, ulica Piwna Nr 3. —20844—1—1

BARDZO TANIO!

Jest do sprzedania **Futro** małpy, prawie nowe, pokryte cyberyną dobrego gatunku.—Tu także przyjmują się do roboty wszelkie **Ubiory Damskie** (podług najnowszych mód), Salopy futrzane i do podszycia futrem i na watę, przerobienia i reparacja Sukien wyszłych z mody, pranie czyszczenie i wywabianie plam z materji. Ulica Marszałkowska Nr 75/1065A, mieszkania 19. —20795—1—3

Jest do sprzedania

MŁYN

stały na rzecze Sonie, o dwóch gankach, trzecim jagielniku, w osadzie Nowe-Miasto, powiatu Płońskiego, gubernji Płockiej, na 5 wiorście od kolei nowo budującej się, z gruntami, ogrodem owocowym i łąkami, oraz dom mieszkalny, zabudowania gospodarskie i inne wygody. Osoby życzące powziąć bliższe szczegóły, zechcą się poinformować u Władysława Zientarskiego, Nauczyciela gimnazjum męzkiego w Płocku. —20800—1—3

Zakład Stolarski,

przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres stolarstwa wchodzące, są także do sprzedania: Szafy mahoniowe, Łóżka, Komody mahoniowe i orzechowe i Stoły objadowe, ceny przystępne, z czem się polecam, Bednarska Nr 13.

S. Piekarski.

—20823—1—3

WARSZAWSKA SZWALNIA RĘKAWICZEK
F. Szaniawskiego,
Tłomackie Nr 6 nowy domu mieszkania 8, na dole,

wyucza za bardzo przystępną cenę szyć rękawiczki na maszynie Wiedeńskiej Roths, na której młoda osoba łatwo rs. 1 kop. 50 dziennie jest w stanie zarobić. Wiadomość od 3 do 8 po południu. —20847—1—3

ZAKŁAD PIERNIKARSKI
ADOLFA BRANDT
Egzystujący od lat paru przy ulicy Krzywe-Koło Nr 195.

Pozwala sobie polecić łaskawym PP. Kupcom na Prowincji przy nadchodzących Świętach Boż. Nar. swoje wyroby odznaczające się gustownem wykończeniem jakoteż okazałością i dobrym smakiem. Miodownik świeży tuzin rs. 1 k. 35. Biorącemu towaru za Rs. 15, dolicza się jako rabat towarem rs. 5. Wszelkie obstalunki tak w miejscu jak i na prowincji bywają z wszelką starannością i szybkością wykonywane. 2—3—20633—

Magle Wiedeńskie

do sprzedania, przy ulicy Długiej, na Potkańskiem. —20801—1—3

PARFUMERIE
DE LA
SOCIÉTÉ HYGIÉNIQUE

ENTREPOT GÉNÉRAL
A Paris, rue de Rivoli, 55

PERFUMERYA
TOWARZYSTWA HYGIENICZNEGO

W PARYŻU, RUE DE RIVOLI, 55

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA PUBLICZNOŚCI I HANDLUJĄCYCH

Od kilku lat licznie naśladują produkta perfumeryjne **Towarzystwa hygienicznego**, produkta te podrabiane, są złej fabrykacyi i zawierają substancye szkodliwe, często nawet niebezpieczne dla zdrowia.

Towarzystwo hygieniczne postanawiając zapobiedz złemu, które nietylko przeciwnem jest interesom tegoż, ale psuje mu jeszcze reputacyę tak ogólnie ustaloną, założyła skład **w Petersburgu przy Wielkiej Morskiej, w domu Tura, nº 21**, powierzając dyrekcyę tegoż **P. LAKAZ**, który wprost traktować upoważnionym jest z negocyantami całej Rossyi.

Na przyszłość poszukiwane będą z całą surowością prawa wszelkie naśladowania i sprzedający takowe.

Szanowna Publiczność poszukująca prawdziwych produktów **Towarzystwa hygienicznego**, będzie mogła znaleść takowe na przyszłość we wszystkich odpowiednich składach w Rossyi.

Kupujący powinni wymagać przy produktach **Towarzystwa hygienicznego**, jako gwarancyę oryginalnego pochodzenia następujący podpis:

SOCIÉTÉ HYGIÉNIQUE

Entrepot général à Paris. rue de Rivoli, 55

SPRZEDAŻ DETALICZNA

U WSZYSTKICH GŁÓWNYCH KUPCÓW, W PERFUMERYACH I FRYZYERÓW

SPRZEDAŻ HURTOWA NA ROSSYĘ

U P. G. LAKAZE, W PETERSBURGU, WIELKA MORSKA, Nº 21.

NA PRADZE,
Skład Materjałów Aptecznych i Farb
J. RÓŻYCKIEGO
Magistra Farmacji

Poleca: Dobór materjałów aptecznych, wszelkie artykuły używane w gospodarstwie i gorzelnictwie, Farbki do bielizny i Krochmale, Massy trwałe do podłóg, Massę belgijską, Oliwę do maszyn, Farby tarte, pokost i lakiery, Olejki do wódek, Essencje arakowe, Oliwy prowanckie, Octy stołowe, Korki w różnych gatunkach i t. p. przedmioty w najlepszych gatunkach i po najumiarkowańszych cenach, 1—8 —20784—

MIODOWA 10
Główny Skład Maszyn BIEKFORDZKICH (cylindrowe)
i systemu Lamb'a



nowszej konstrukcji (podłużne) **do pończoch, kamaszy etc.** do użytku fabrycznego i familijnego, od rs. 45 do rs. 450.

Do każdej maszyny dołącza się książka z illustracjami różnych wzorów i deseni.

Maszyny do szycia od rs. 15 do 45. **Maszynki do szycia** jednonitkowe, po rs. 5. **Pulpity do nut** składane amerykańskie, po rs. 3½, **Latarnie** amerykańskie ręczne i powozowe do nafty. **Skarpetki** z surowej bawełny po rs. 4½ tuzin. **Furnitury** pilśnienne od rs. 15 do 28, pozłacane i niklowe, **Kamasze wełniane** od 40 kopiejek.

1—6 — 20787 —

Wyprzedaż Magazynu Mebli,

Przy ulicy Marszałkowskiej w domu W. Krahla i Sejdlera, gdzie Fabryka Fortepianów pod Nr 67 nowym, tamże jest **kassa ogniotrwała** do sprzedania. 2—6—20592



Garnitury Mebli

do sprzedania b. tanio, składające się z kanapy, krzeseł, foteli i stołów, szafy duże i małe, łóżka i umywalnie. Elektoralna Nr 19, w trzecim podwórzu na prawo. 19405—10—12

Do sprzedania

za cenę przystępną: Trzy ćwierci blamy lisów, 10 łokci rypsu jedwabnego, 2 kołdry atłasowe, obrus i 12 serwet. Wiadomość ulica Freta Nr 253/4, 12 nowy, mieszkania 3. —20656—2—3

Korzystny Interes.

Sklep Wiktuałów do odstąpienia w krótkim czasie, z powodu interesów familijnych dowie się Elektoralnej i Zgoda Nr 1, do W go Sklepu. bickiego. —20611—2—3

Bona Francuzka,

młoda, tylko co przybyła z Francji, nie mówiąca po polsku, jest do natychmiastowego umieszczenia za Rs 200. Są również **Francuzki i Polki** z dobrą muzyką. Wiadomość. Ulica Długa, 23, Eldorado, u Prof. de Préchamps. —20830—1—3

Może znaleść pomieszczenie

OHŁOPCZYK,

który wspólnie z domowemi uczęszczając do Zakładu Naukowego, lub przygotowując się do Gimnazjum, miałby pomoc naukową od stałego korrepetytora. Lekcje języków: Francuzkiego i Niemieckiego, obok ciągłej w tych językach konwersacji, najstaranniejszą pod każdym względem opiekę, w obszernym lokalu dla świeżego powietrza umyślnie wybranym. Muzyka na żądanie. Ulica Zakroczymska, Nr 15, mieszkania 3, od godziny 10-ej do 2-ej po południu. —20714—1—3

Francuz (lat 40),

z patentem wyższym i łaciną, nie mówiący po polsku, jest do umieszczenia tylko w Warszawie od Nowego Roku, przyjmie także i pół miejsca. Wiadomość u Professora de Préchamps Długa Nr 28 (Eldorado). —20790—1—3

FUTRA

DO SPRZEDANIA:

W Sklepie K. Konińskiego,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 51, wprost Dobroczynności, są do sprzedania z futer mezkich Szuby niedźwiedzie, Kożuszki węgierskie i Paletoty futrzane,—z damskich: Paletoty futrzane, Mufki, Kołnierze i Szyjki, począwszy od królikowych po rs. 2, do sobolowych po rs. 60, za garnitur, co znaczy po bardzo nizkich cenach. —20579—1—12

Dwa Futra mezkie,

jedno podbite sobolami o kołnierzu bobrowym, drugie barankowe, jak i kompletna garderoba i bielizna mezka, w zupełnie świeżym stanie, są do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Gęsiej pod Nrem 4 nowym, mieszkania 33, codziennie od 9—4 po południu. —20796—1—3

Z dniem 7 Grudnia r. b.

nowo-otworzony został

S K Ł A D

WĘGLI i DRZEWA,

przy rogu ulicy **Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej Nr 16**, gdzie dawniej była Straż Ogniowa, sprzedaje węgiel z najlepszych Kopalń Szlązkich i krajowych, oraz **Drzewo** suche, trzymane pod nakryciem, po cenach umiarkowanych. Odstawa natychmiastowa w wozach zaplombowanych.—Można również nabyć Węgiel na pudy i Drzewo na miarki.—Biorącym większą ilość, odstąpuje się stosowny rabat. —20816—1—6

Kuf nowych 30,

po wiader 40, są do sprzedania za przystępną cenę. Widzieć można w Administracji majątku Radziejowice, przy stacji kolei Ruda-Guzowska. —20728—1—2

Selery Angielskie

co się z łodygą jedzą na surowo, i **Beete carde** czyli **Poirée à Cardes blanches,** co się z łodygą gotują jak Szparagi, można dostać w cenie 3 Rs. za kopę; w mniejszej ilości droższe. Obstalunki przyjmują się w Składzie Nasion i Kwiatów świeżych Braci Bardet, przy ulicy Senatorskiej Nr 472. —20829—1—1

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania zaraz

DYSTRYBUCJA.

Wiadomość na miejscu, Czysta Nr 4. —20828—1—3

Są do sprzedania:

Łóżka orzechowe ozdobne i **Krzesła** orzechowe nowe, za cenę umiarkowaną. Ulica Podwal Nr 10 nowy, u Stolarza. —20824—1—3



SANKI

nowe i używane, parokonne, są do sprzedania. Wiadomość, ulica Miła Nr 15. —20814—1—1

Akuszerka

była przełożona Kliniki w Warszawie, przybyła z zagranicy, gdzie była wzywana na praktykę, życzy sobie udzielać się Szanownym Paniom. Adres można nadsyłać do Mydlarni, ulica Bednarska Nr 14 nowy. —20557—2—3

POKÓJ

jest do wynajęcia przy familji, dla osoby płci żeńskiej, lub też dla kawalerów, może być ze stołem lub bez. Ulica Ś-to Krzyzka Nr domu 7, a mieszkania 20. —20556—2—3

Z powodu wyjazdu jest do najęcia

Mieszkanie

umeblowane, ciepłe, za cenę nader przystępną, składające się z dwóch pokoi, alkowy, kuchni, przedpokoju i innemi dogodnościami, na ulicy Hożej Nr 14, mieszkania 6, wiadomość na miejscu. —19422—10—10

W bliskości Saskiego Ogrodu, do wynajęcia w każdym czasie

Trzy Pokoje

przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, z wodociągiem, zlewem i wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu przy ulicy Marjańskiej, u Rządcy domu Nr 2 b. —20660—2—3

Przy wykształconej familji, jest zaraz do wynajęcia

POKÓJ

jasny, widny, suchy, ciepły, z osobnem wejściem, z usługą lub, stosownie do umowy. Nalewki Nr 41 nowy, mieszkania 8. —20657—2—3

Ulica Marszałkowska Nr 18 nowy, przy kolei Wiedeńskiej, do wynajęcia w każdym czasie lub od Nowego Roku

Dwa Pokoje

z przedpokojem i kuchnią, obszerne, światłe, suche i ciepłe, na dole, frontem na wielki i czysty dziedziniec; przytem piwnica, góra i skład na opał, stróż wskaże. —20613—2—3

Przy ulicy Długiej pod Nr 21 (587) jest każdego czasu do wynajęcia

LOKAL

porządnie odświeżony, kompletnie umeblowany, na 2-giem piętrze w officynie, składający się z jednego salonu, sypialni, przedpokoiku i garderóbki.—Na dole w oficynie lewej, jeden duży pokój, przedpokoik i kuchnia angielska, lokal ten może być z meblami lub bez, które są do sprzedania. Wiadomość u właściciela, lub u Rządcy. 2—3—20562

Mieszkanie

ze stołem i usługą, dla jednej lub dwóch panienek, uczęszczających do wszelkich zakładów naukowych. Ulica Mokotowska Nr 13, mieszkania 6. —20436—1—3

Salon i Pokój sypialny,

ze wspólnym przedpokojem, na 2-m piętrze od frontu, umeblowane, z opałem, usługą, a w razie żądania i ze stołem do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Zielnej Nr 7A, kilka kroków od Marszałkowskiej, idąc z Siennej na lewo. —20846—1—3

Cztery Pokoje z przedpokojem, gustownie umeblowane, na 2-m piętrze od frontu, z widokiem na Plac Teatralny,

do wynajęcia od Nowego Roku 1877.

Dwa Pokoje z kuchnią i Dwa Pokoje umeblowane

na 1-m piętrze w oficynie, do wynajęcia od Nowego Roku 1877.

Wiadomość w Magazynie Władysława Lewity i S-ki, róg ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej. —20840—1—3

Od 1-go stycznia 1877 roku poszukuje się w środku miasta na parterze lub 1-em piętrze

LOKALU

odpowiedniego na kantor i mieszkanie, a składającego się z 4-ch pokoi z przedpokojem, kuchnią i remizą. Łaskawe adresa uprasza się składać w Redakcji niniejszego pisma pod literami K. N. —20822—1—1

Dla Osoby płci żeńskiej

Salon duży suchy

i widny, do najęcia zaraz. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, mieszkania 22. —20798—1—1

Do wynajęcia osobny

Pokój

przy familji dla Pań, Emerytek, Nauczycielek lub uczęszczających do Instytutu Muzycznego, któreby za dopłatą mogły korzystać z miejscowego Fortepianu. Piwna Nr 38, na drugiem piętrze, mieszkania Nr 13. —20803—1—3

Salon umeblowany

na 1-m piętrze z balkonem, do wynajęcia od dnia 28 Grudnia r. b. przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 28, mieszkania 14.—Tamże do sprzedania **Pianino** z Paryzkiej Wystawy, fabryki Angenscheitdla w Paryżu i **Zegar** antyk. —20810—1—3

Do wynajęcia w każdym czasie lub od Nowego Roku

P O K Ó J

z przedpokoikiem, z opałem i osobnem wejściem, jakoteż jeden **Pokoik** przy familji za rs. 6 miesięcznie lub za korrepetycję Panienkom. Wiadomość, ulica Sliska Nr 30, mieszkania 4. —20780—1—1

POKÓJ

duży o dwóch oknach, na dole, z meblami, z samowarem i opałem, z wspólnym przedpokojem i kuchnią, jest do wynajęcia przy ulicy Nowy-Świat Nr 17, mieszkania 9. —20820—1—2

POKÓJ

obszerny, o dwóch oknach, z przedpokojem, elegancko umeblowany, do odnajęcia od Nowego Roku, dla osoby płci żeńskiej, może być z wszelkiemi wygodami. Alaja Jerozolimska Nr 15 nowy, drugie piętro w oficynie prawej. Wiadomość na miejscu. —20818—1—3

Potrzebne jest mieszkanie

KAWALERSKIE

od kwartału, składające się z dwóch lub trzech pokoi z przedpokojem, w okolicach Placu Teatralnego, lub przyległych ulic. Uprasza się o pozostawienie adresu u stróża domu przy ulicy Niecałej Nr 7. 1—3—20839

POKÓJ

duży, suchy, ciepły, z osobnym wchodem, na 2-em piętrze, do najęcia każdego czasu lub od Nowego Roku, ulica Ś-to-Jańska Nr 2 nowy, około Zamku, mieszkania Nr 5.—20494—

Jest do wynajęcia od Nowego Roku

SALON

o 3-ch oknach, dwa pokoje, kuchnia, dwie piwnice i góra wspólna. Stare Miasto Nr domu 16, pierwsze piętro.—Tamże jest **Fortepian** do wynajęcia o 6 oktawach, w dobrym stanie. —20539—2—2

Rozmaite Lokale i Sklepy

do wynajęcia od Śgo Jana lub Śgo Michała roku przyszłego t. j. 1877, w nowo budujących się domach przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52, oraz od ulicy Szkolnej pod Nr 3. Wiadomość powziąść można na miejscu u Stróża Fabrycznego, który na żądanie okaże plany i miejscowość na gruncie. Warunki i cenę wynajmu przejrzeć można codziennie od godziny 10ej do 12ej i od 5ej do 7ej, w Kantorze Właściciela domów, róg Twardej i Maryańskiej Nr 5 (1087b) z bramy na parterze na lewo —20741—1—3

Ważna Wiadomość!

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz **Sklep Wiktuałów i Pieczywa**, z pokojem przy sklepie, z oknem wystawowem, na jednej z głównych ulic. Wiadomość w tymże sklepie przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 7, wprost Owczarni. —20608—2—3

Z przyczyny wyjazdu, jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

położony przy Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 64, w domu tak zwanym pod Dzwonnicą, w którym samego pieczywa sprzedaje się tygodniowo mniej więcej za 150 rs. Wiadomość bliższa na miejscu. —20792 1—3

Sklep Wiktuałów,

wraz z wszelkiemi rekwizytami, które są potrzebne do tegoż Handlu, jest do sprzedania w każdym czasie Wiadomość w domu pod Nr 16/2704 przy ulicy Furmańskiej. —20498—3—3

Do wynajęcia, cena umiarkowana,

LOKALE

w Warszawie,

koło rogatki Jerozolimskiej, przy szosie, naprzeciwko stacji towarowej kolei Wiedeńskiej i obwodowej. Lokal na Szynk: Sklep, salon, pokój, wielka kuchnia, piwnica, dwa składy. Drugi: Sklep, dwa pokoje, piwnica, skład.—Trzy pokoje pojedyńcze. Wiadomość u Właściciela od 10 do 12 rano i od 3 do 5 po południu, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr domu 1, mieszkania 11. —20732—1—6

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

istniejący od kilku lat w korzystnem miejscu. Wiadomość w sklepie przy ulicy róg Ś-to Krzyzkiej i Zielnej Nr 22 nowy. —20665—2—3

Są do wynajęcia dwie suche i duże

PIWNICE,

przy ulicy Krochmalnej, za przystępną cenę, zdatne na lodownię, skład owoców, lub tym podobne. Wiadomość w Browarze K. Machle[illegible], ulica Chłodna Nr 918/43. —20418—3—3

OSTRZEŻENIE.

Po śmierci ś. p. Apolonji Dymowskiej zaginęły lub też skradzione zostały we wsi Łąkach powiatu Nowo-Aleksandryjskiego **Listy Zastawne** Towarzystwa Kredytowego Królestwa Polskiego serji I 1869 roku, za numerami NN: 014,340 lit B na Rs. 1000, NN: 041,071, 043,431, 034,657 i 04,462 lit. C. na Rs. 500 każdy. Nr 069,377 lit. D. na Rs. [illegible], i NN: 127,227, 123,148, 133,105, 141,790, 133,309, 129,486, 157,208 117,487 i 126,[illegible]75 lit. E. na Rs. 100 każdy. Uprasza się przeto wszystkich handlujących, aby w razie przedstawienia takowych przez kogokolwiek, dali znać Władzy Sądowej lub Policyjnej. Kroki sądowe rozpoczęte. —20849—1—3

Dnia 6go b. m. w nocy, we wsi Miąse gubernji Warszawskiej, skradzione zostały

LISTY ZASTAWNE

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego 5 [illegible] 1869, z właściwemi Kuponami lit. E. 14[illegible], 149,355 i 149,356. Ostrzega się przeto niniejszem, ażeby nikt takowych nie nabywał, oraz uprasza się Panów utrzymujących Kantory Wekslu, o zwrócenie uwagi na takowe przy sprzedaży i udzielenie wiadomości najbliższej Władzy Policyjnej. **Grzegorz Skonieczny.** —20817—1—3 p. Radzymin.

Nagrody rs. 2.

Dnia 5 b. m. przechodząc ulicami: Nowy-Świat, Krakowskie-Przedmieście i Senatorską, zgubiono część instrumentu muzycznego (Obój) z bukszpanu, hannowerskiej fabryki Majera. Łaskawy znalazca raczy oddać na ulicę Ogrodową pod Nr 26 do Wolskich, za powyższą nagrodą. —20776—1—1

Nagrody rs. 10 do 50,

otrzyma, kto złoży **Zegarek** damski o 2-ch kopertach, złoty, z takąż dewizką, zgubiony 5 b. m. na ulicy Wierzbowej lub Saskim Placu. Ulica Sienna Nr 4, mieszkania 13. —20781—1—3

Dnia 5 b. m. wieczorem, około godziny 8 wieczorem, zgubioną została w przejściu z ulicy Czystej na Plac Teatralny

PORTMONETKA

bronzowa z 15 rsr. i Kwitem Zegarmistrza. Znalazca przez wzgląd na krytyczne położenie poszkodowanej, utrzymującej się z dawania lekcji, raczy zwrócić zgubę pod Nr 11 przy ulicy Wilczej, do Żardeckiej. —20774—2—2

W nocy z dnia 27 na 28 Października r. b. u włościanina wsi Mieszaki, gminy Borkowo, pow. Sierpeckiego Wawrzyńca Wysockiego, skradziono ze stajni

Trzy konie gniade

wraz z uprzężą i wozem na żelaznych osiach; z tych jedna klacz 10-letnia, druga 4-letnia i ogier 3-letni, mający kopyto białe na prawej nodze przedniej. —20678—3—3

Sakwojaż biały

z różnemi przedmiotami podróżnemi, wypadł z dorożki w przejeździe z kolei Terespolskiej. Uprasza się o zwrot za stosowną nagrodą na ulicę Dzielną Nr 16, do mieszkania Księcia Wachwachowa. —20675—2—2

Są do sprzedania

SZCZENIĘTA,

czystej rassy Buldogi, po tych, które otrzymali list pochwalny na Wystawie Warszawskiej w roku 1874, także i **2 Dogi** 6 miesięczne, szczególnego wzrostu, i maści. Ulica Nowolipie Nr 70 nowy. —20664—2—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).